

**U nas
przeczytasz:**

28 listopada rusza lodowisko

strona 21

BEZPŁATNA

Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 32 (1247) 24.11.2015 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



**Ostatnia chwila
na wykupienie
mieszkania**

Od stycznia będzie
znacznie drożej

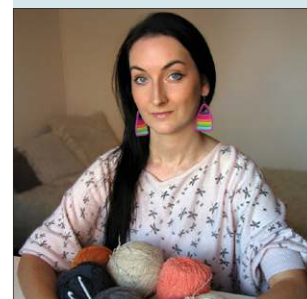
str. 10



**Tańsze
parkowanie**

Z Sochaczewską Kartą
Mieszkańca zyskas
dodatkowy czas
postoj

str. 14



**Karolina Draber
o tym, jak rozwija
się prawdziwa
pasja**

str. 19

PEC obniża ceny



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Sochaczewie przygotowuje się do obniżenia cen ciepła i, jeśli Urząd Regulacji Energetyki nie przeciągnie procedur, korzystne dla mieszkańców stawki mają szansę wejść w życie już w styczniu. Ceny mogą spaść o ponad 7 proc.

str. 2

Nie tylko plaża miejska

strona 3



Ratusz chce odtworzyć tereny rekreacyjne nad Utratą w Chodakowie i wrócić do czasów, gdy nad rzeką można było wypocząć, zorganizować rodzinny piknik, powędkować. 17 listopada biuro Heinle, Wischer und Partner Architekci zaprezentowało wstępną wizję zagospodarowania kwartału pomiędzy ulicami Młynarską, Chopina, Parkową

Coraz więcej bezdomnych

Nadchodząca zima to najtrudniejszy okres dla ludzi nieposiadających dachu nad głową. Niestety, problem bezdomności w naszym mieście narasta. Choć nie nadeszły jeszcze fale mrozów, to w sochaczewskich placówkach pomocy społecznej wsparcia szuka o wiele więcej osób niż w ubiegłych latach



strona 8

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne
991
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie
999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)
Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91
Taxi
46 862-28-42
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699
ZGK
46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33

**Zawsze
aktualne
informacje**



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Ceny ciepła spadną o 7 procent?

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Sochaczewie przygotowuje się do obniżenia cen ciepła i, jeśli Urząd Regulacji Energetyki nie przeciągnie procedur, korzystne dla mieszkańców stawki mają szansę wejść w życie już w styczniu.

Daniel Wachowski

Jak się dowiedzieliśmy, w związku z czasowym obniżeniem cen przez SIME POLSKA, firmę dostarczającą gaz do miasta, także PEC chce zmienić swój cennik. Prezes PEC Jarosław Dorociak informuje, że w połowie października spółka złożyła do Urzędu Regulacji Energetyki nową taryfę dla ciepła, w której zostały uwzględnione niższe ceny paliwa gazowego.

- Obecnie trwa proces weryfikacji naszego wniosku. Wszystko zależy od szybkości jego sprawdzania i noszenia poprawek. Przewidujemy, że nowe ceny będą obowiązywać od początku przyszłego roku. Stawki w poszczególnych blokach są różne i zależą od ciepłowni, z której zasilamy dany budynek. W przypadku zaakceptowania naszego wniosku przez URE, zakładamy, że średni spadek stawek może wynieść około 7,5 procent – mówi prezes.

Dodajmy, że PEC sam nie może obniżyć cennika, bo każda zmiana wymaga zgody URE. I bez względu na to, czy opłata rośnie czy spada, Urząd Regulacji Energetyki potrzebuje kilku tygodni na dokładną analizę taryf przygotowanych przez spółkę. Obniżenie kosztu zakupu paliwa ma znaczący wpływ na obniżenie taryfy dla ciepła i spowoduje spadek cen o 6 proc. Dodatkowo 1,5 procent wynika z obniżenia pozostałych kosztów produkcji ciepła.

Tną koszty

PEC systematycznie modernizuje urządzenia, montuje nowoczesne, ekologiczne, tańsze w eksploatacji. W spółce za ciepłą wodę w kra-



PEC w liczbach

Sochaczewski PEC to 14,6 km sieci ciepłowniczej wraz z przyłączami ściśle opłatającej największe osiedla w centrum miasta i Boryszewie. Spółka nadzoruje około 50 tzw. węzłów sieciowych i 190 węzłów indywidualnych wyposażonych w układy automatycznej regulacji. Obecnie mieszkania ogrzewa pięć kotłowni przy al. 600-lecia 25 (3 kotły o łącznej mocy 5,94 MW), Żeromskiego 23 (2 kotły o mocy 8,2 MW), Reymonta 36 (3 kotły o łącznej mocy 3,4 MW), 1 Maja 3 (2 kotły o mocy 5,2 MW) oraz przy ul. Żwirki i Wigury 24 wyposażona w 2 kotły o mocy 3,66 MW. System zasilania ciepła kupowane od działającej w Trojanowie ciepłowni Geotermii Mazowieckiej S.A. (około 2,5 MW). Rocznie spółka sprzedaje około 142 000 GJ ciepła.

nach i gorące kaloryfery odpowiadają 33 zatrudnione tam osoby, o 30 mniej niż dziesięć lat temu.

- Od lat wdramy oszczędności, bo to ostatecznie przekłada się na ceny naszych usług. Ograniczenie kadry to tylko jeden z elementów szerszego planu obniżania kosztów – podkreśla prezes.

Od dwóch lat funkcjonuje nowy elektroniczny system monitoringu i sterowania ciepłowniami pozwalający na bieżąco monitorować pracę wszystkich kotłów. Jeden pracownik nadzoruje pracę pięciu źródeł ciepła w różnych rejonach miasta, ustawia parametry oraz otrzymuje na bieżąco informacje o występujących awariach. To „serce” PEC-u

gwarantujące stałe i nieprzerwane dostawy ciepła do mieszkań.

Poważne oszczędności przyniosło też zamontowanie we wszystkich eksploatowanych kotłowniach tzw. obiegowych pomp letnich. To energooszczędne urządzenia o mniejszych przepływach, które pobrały latem o około 30-40 procent mniej energii elektrycznej niż pompy wykorzystywane do tej pory. Dodatkowo w tym roku spółka zakończyła wymianę zamontowanych w węzłach ciepłych pomp cyrkulacyjnych oraz niektórych energochłonnych pomp obiegowych c.o. na pompy energooszczędne.

Internet i ekonomizery w kotłowniach

- W minionym roku rozpoczęliśmy wymianę regulatorów pogodowych zamontowanych w węzłach ciepłych. Nowe regulatory umożliwiają zdalne sterowanie i monitorowanie pracy węzła ciepłego. Po podłączeniu do Internetu i zalogowaniu się na odpowiednim portalu możemy kontrolować parametry pracy węzła - temperatury centralnego ogrzewania i ciepłej wody, zużycie ciepła, moc cieplną pobieraną przez budynek. Możemy również zdalnie wprowadzać nastawy regulatora bez konieczności bezpośredniego wejścia do budynku – wylicza prezes.

W niedalekiej przyszłości PEC planuje funkcję monitoringu pracy węzłów ciepłych udostępnić swoim odbiorcom ciepła. Zarządca budynku będzie mógł na bieżąco kontrolować pracę węzła, zainstalowanego w jego budynku tj. parametry wody grzewczej czy zużycie ciepła.

Jeszcze w tym roku PEC chce przetestować ekonomizery, urządzenia poprawiające sprawność kotłów, oszczędzające od kilku do nawet kilkunastu procent ciepła, które zamiast trafiać w komin, pozostaje w systemie.

- W grudniu, w ciepłowni przy ulicy Reymonta 36 zainstalujemy dwa ekonomizery wykorzystujące ciepło zawarte w spalinach. Chcemy w czasie obecnego sezonu grzewczego ocenić ich funkcjonalność i opłacalność oraz oszacować oszczędności, jakie przyniesie ich montaż w pozostałych miejskich ciepłowniach – deklaruje Jarosław Dorociak.

We wrześniu 2009 roku do gazu, jako pierwszą, przyłączono kotłownię przy ul. Żeromskiego. Od tego czasu właśnie to paliwo systematycznie wypierało olej opałowy i dziś wszystkie kotły pracują na gazie, ale PEC nie przywiązuje się do jednego surowca.

- Nie uzależniamy się od gazu, korzystamy z najtańszego i najbardziej ekologicznego paliwa w danym momencie, ale zawsze mamy możliwość wykorzystania oleju opałowego. Gdyby nastąpił gwałtowny skok cen lub coś nieprzewidywanego wydarzyło się na światowych rynkach paliw, możemy natychmiast przejść na paliwo ciekłe. Nasze kotłownie są na to przygotowane i technicznie dostosowane – zapewnia szef spółki.

Toruńska w przebudowie. W kolejce czeka Mieszka I

Zgodnie z zapowiedziami, w ubiegłym tygodniu rozpoczął się remont ulicy Toruńskiej. Prace zakończą się na początku grudnia. Apelujemy do kierowców o zwracanie uwagi na znaki drogowe.

Od kwietnia ulica Toruńska była intensywnie eksploatowana jako droga objazdowa podczas przebudowy powiatowej ul. Staszica. Jest

to przedostatnia w tym roku ulica na terenie Sochaczewa remontowana przez samorząd miejski. Jeśli pogoda pozwoli, już niebawem ekipy wejdą także na kolejną prostopadłą drogę do Staszica, ul. Mieszka I.

Inwestycje realizowane są w ramach piątego sezonu programu „Drogi zamiast błota”. Wiosną i latem pogoda sprzyjała robotom drogowym. W tegorocznym

harmonogramie do zrobienia pozostały tylko te dwie wymienione ulice.

W 2015 roku na kilkunastu miejskich drogach położono ponad cztery kilometry asfaltu. Ratusz na nowe nakładki jezdni wydał blisko 1,3 mln zł. Wkrótce ruszą prace nad przyszłoroczną edycją programu, w której większy nacisk miasto położy na wymianę chodników. (mf)



Jak przywrócić mieszkańcom zaniedbane tereny nad Utratą

Ratusz chce odtworzyć tereny rekreacyjne nad Utratą w Chodakowie i wrócić do czasów, gdy nad rzeką można było wypocząć, zorganizować rodzinny piknik, powędkować. 17 listopada biuro Heinle, Wischer und Partner Architekti zaprezentowało wstępną wizję zagospodarowania kwartału pomiędzy ulicami Młynarską, Chopina, Parkową.

Daniel Wachowski

Koncepcja zakłada, że zaniedbane i niezagospodarowane do tej pory miejskie tereny zmieniają swoje oblicze. Powstanie tam idealne miejsce do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu, z którego będą mogły korzystać całe rodziny mieszkające na pobliskich osiedlach. Zmieni się także park przy ul. Hotelowej, sąsiadujący z odnowionym ostatnio placem zabaw.

W zgodzie z naturą

Biuro opracowało wstępną koncepcję przebudowy tego obszaru, choć słowo przebudowa wydaje się przesadzone. Architekci zaproponowali, by teren uprzętnąć, upiększyć, ale ingerencję w przyrodę ograniczyć do niezbędnego minimum. W jednym ratusz i architekci byli zgodni – nie wolno tego obszaru zabetonować, wyłożyć kostką.

- Od początku chcieliśmy oprzeć tę koncepcję na zieleni i naturalnych walorach przyrodniczych. Zależy nam, by wyeksponować to, co najcenniejsze, a projektowane ścieżki, wiatę dla kajakarzy czy miejsca do rodzinnego grillowania wkomponować w naturę, stąd w projekcie m.in. pomysł utworzenia niewielkich ogródków, w których mieszkańcy mogliby uprawiać kwiaty, warzywa – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Biuro zaproponowało budowę na Utracie ruchomego pomostu dla kajaków, podestów dla wędkarzy, pola piknikowego. Przed wiatrem i deszczem mają chronić jedna lub dwie drewniane wiaty. Nad pobliskim stawem ma przebiegać pomost.

- Staw, jego otoczenie zostaną oczyszczone i mam nadzieję, że we współpracy z prężnie działającym chodakowskim kołem Polskiego Związku Wędkarskiego zarybimy ten zbiornik. Koło działa niemal 90



Wejście na tereny rekreacyjne



Widok z zachodu



Widok ze wschodu

lat, a od prawie 20 lat opiekuje się dawnymi wyrobiskami gliny w Plecewicach. Wierzę, że pomoże nam zadbać także o staw przy ul. Grunwaldzkiej – mówi burmistrz.

Objęty koncepcją teren przetrną szlaki pieszo-rowerowe. Nie zabraknie siedzisk, ławek, oświetlenia.

- Pomysły zawarte w koncepcji oczywiście poddane będą ocenie mieszkańców, przede wszystkim ul. Grunwaldzkiej, czy szerzej całego Chodakowa. Liczę na ich głosy i

propozycje, przecież ten obszar ma służyć właśnie im – zaznacza Piotr Osiecki.

Fontanna, ścieżki rowerowe

Rewitalizację objęty zostanie także park przy ul. Hotelowej w centrum Chodkowa, gdzie powróci fontanna, będą nowe chodniki, ławki, stojaki dla rowerów, oświetlenie. Od pasażu Wacława Duplickiego, przez ul. Hotelową, aż po obszar nad Utratą poprowadzona zostanie ścieżka rowerowa.

- Chcemy, by nad rzeką można się było wybrać z koszem piknikowym. Mieszkańcy z sentymentem wspominają spotkania nad Utratą integrujące sąsiadów, zbliżające ludzi do siebie. Warto do tego wrócić, choć w nieco nowocześniejszej formie. Ogniska zastąpił w ostatnich latach grill, stąd propozycja, by nad rzeką przygotować m.in. takie miejsce, bezpieczne, ale nieco z dala od bloków, by nie zakłócać ciszy – dodaje burmistrz.

Projekt z unijnym dofinansowaniem

Pomysł przebudowy terenów nad Utratą nabrał realnych kształtów w czerwcu br., gdy na sesji Rady Miasta wydzielono pieniądze na koncepcję, a plan budowy umieszczono w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Na studium, dokumentację techniczną i roboty budowlane ratusz zabezpiecza w latach 2016-2017 kwotę 1 mln zł. To oczywiście nie będzie całkowity koszt prac, bo te, w zależności od zakresu robót, użytych materiałów, technologii, pomysłów architektów mogą pochłoniąć kilka razy większą kwotę. Wspomniany milion to wkład własny do wniosku o dotację unijną. Ratusz przygotuje wniosek w przyszłym roku, gdy gotowe będą projekty budowlane i kosztorysy.

- Ponieważ koncepcja wchodzi w obszar objęty ochroną konserwatora zabytków oraz tereny nadzorowane przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, na sporządzenie projektów budowlanych, uzyskanie niezbędnych pozwoleń i uzgodnień potrzeba około roku – wyjaśnia z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Do 30 listopada autorzy koncepcji opracują poprawioną wersję i wtedy ratusz opublikuje jej główne założenia, wizualizacje, podda pomysły architektów pod ocenę mieszkańców, poprosi też o uwagi i sugestie, zanim zacznie się praca nad projektami technicznymi.



ZWiK ma nowe narzędzie

Sochaczewski Zakład Wodociągów i Kanalizacji zakupił kamerę do monitoringu kanałów, która pozwoli na skuteczniejsze wykrywanie nielegalnych przyłączy do kanalizacji deszczowej i sanitarnej oraz skróci czas potrzebny na usunięcie ewentualnych awarii.

Urządzenie kosztowało 175 tysięcy złotych. To najnowocześniejszy tego typu sprzęt, będący na wyposażeniu zakładów wodociągowych na Mazowszu. Jego zakup był możliwy dzięki uzyskaniu oszczędności związanych z budową sieci kanalizacji sanitarnej na osiedlu Żyrardowska. Projekt ten był współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Spójności w ramach Programu

Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Inwestycja prowadzona za wiaduktem kolejowym zakończyła się w ubiegłym miesiącu. To właśnie na nowo wybudowanym odcinku miejskiej sieci przetestowano zakupiony sprzęt.

Kamera do monitoringu nie tylko pozwoli na wykrywanie nielegalnych przyłączy, ale zdecydowanie ułatwi pracę grupie eksploatacyjnej ZWiK. Jej wykorzystanie zapewni sprawną interwencję w przypadku awarii i, co za tym idzie, skróci czas potrzebny na jej usunięcie. Kamera umożliwi dokładną inspekcję rur wodociągowych, pozwoli na pomiar ich długości oraz kąta nachylenia, co będzie miało duże znaczenie przy odbiorach technicznych nowych odcinków sieci. (mf)

Na Żyrardowskiej można się podłączać

Budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Żyrardowska dobiegła końca. W ubiegłym tygodniu uruchomiono trzy nowe przepompownie sieciowe.



Cała sieć już działa. W związku z tym sochaczewski Zakład Wodociągów i Kanalizacji zaprasza mieszkańców z rejonu nowo powstałej sieci, czyli ulic: Żyrardowskiej, Spartańskiej, Gwardyjskiej oraz Osiedla Kolejowego do siedziby spółki w celu

pobrania warunków technicznych wykonania przyłącza. Zakład Wodociągów i Kanalizacji mieści się przy ulicy Rozłazłowskiej 7. Informacje można również uzyskać telefonicznie, dzwoniąc pod nr tel. 862-82-30 lub na stronie internetowej www.zwik.sochaczew.pl.

Rozmawiali o rewitalizacji

Dokument Strategii Rozwoju Gminy Miasta Sochaczew na lata 2016-2024 poznamy pod koniec listopada. Równolegle rozpoczęły się prace nad stworzeniem programu rewitalizacji. We wtorek 10 listopada w kramnicach miejskich odbyło się spotkanie informacyjne w tej sprawie.

Pierwotnie miała to być pierwsza tura konsultacji społecznych, jednak przyjęta 9 października przez parlament Ustawa o rewitalizacji, która weszła w życie 18 listopada, zawiera wiele nieścisłości. Między innymi dotyczą one tak podstawowych kwestii jak nazwa dokumentu - Gminny czy Lokalny Program Rewitalizacji? Wbrew pozorom stwarza to zasadniczą różnicę. Potrzebna jest zatem odpowiednia wykładnia zawartych w niej przepisów, co ma nastąpić po wykonaniu ekspertyzy prawnej.

Przypomnijmy, że za przygotowanie dokumentów strategii i rewitalizacji Sochaczewa odpowiada firma zewnętrzna - Grupa Doradcza „Atrium” z Poznania. Prowadząca spotkanie Beata Bańczyk omawiała na nim kwestie proceduralne związane z powołaniem zespołu rewitalizacyjnego oraz zastosowania metodologii w określeniu obszarów na terenie miasta, które mają zostać objęte programem.

Program rewitalizacji jest bowiem dokumentem, w którym wskazane są tak zwane obszary zdegradowane. Musi on być zgodny z wytycznymi ministerstwa infrastruktury. Za-

sadniczym warunkiem jest to, że określony w dokumencie obszar nie może być większy niż 20 proc. powierzchni gminy oraz zamieszkały przez więcej niż 30 proc. liczby jej mieszkańców. Na podstawie analizy wskaźnikowej muszą się na tym terenie koncentrować negatywne zjawiska społeczne, m.in.: bezrobocie, ubóstwo, przestępczość, niski poziom edukacji. Strefa rewitalizacji jest traktowana jako akt prawa miejscowego i może być ustalona na okres nie dłuższy niż 10 lat, bez możliwości przedłużenia.

Działania inwestycyjne wpisane do programu rewitalizacji, mają szansę na uzyskanie zewnętrznego finansowania, m.in. z funduszy strukturalnych UE. Beata Bańczyk zaprezentowała osie priorytetowe Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Omówiła przy tym priorytety inwestycyjne, w ramach których będzie można pozyskać środki, opierając się o gotowy program rewitalizacji.

Nabór pierwszych wniosków o dofinansowanie z RPO WM na realizację zadań w tym zakresie planowany jest w IV kwartale 2016 roku. Pozostaje zatem sporo czasu na przygotowanie stosownego programu. Szerokie konsultacje społeczne, mające na celu ustalenie precyzyjnego brzmienia tworzonego dokumentu, rozpoczną się najprawdopodobniej w styczniu 2016 roku.

Maciej Frankowski

Podzielili pieniądze

Ostatnią sesję Rady Miasta zdecydowanie zdominowała sprawa śmieci. Nie należy jednak pominąć faktu, że oprócz tego zapadło na niej szereg uchwał wartych odnotowania.

Agnieszka Poryszewska

Radni procedowali sprawy finansowe. Dokonali korekt w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz zmian w budżecie miasta. Ratuszowi udało się poczynić szereg oszczędności. O 85,5 tys. zł zmniejszono plan wydatków związanych ze spłatą odsetek z tytułu pożyczek i obligacji. O 116 tys. zmniejszono plan wydatków w związku z mniejszymi niż zakładano wydatkami za korzystanie ze środowiska wnoszonymi do Urzędu Marszałkowskiego. 45 tys. zł udało się zaoszczędzić jeżeli chodzi o wydatki na przygotowanie planów zagospodarowania przestrzennego. To tylko niektóre z przykładów oszczędności.

Radni dofinansowali inwestycje miejskie. Ponad 44 tys. zł trafi do żłobka na zakup żywności i energii elektrycznej. Maluchy zyskają też dwa specjalne wózki umożliwiające jednocześnie spacer z dwunastką dzieci. Za blisko 15 tys. przeprowadzone zostaną roboty remontowe oświetlenia ulicznego (ul. Traugutta, pl. Kościuszki). O dwieście tysięcy zwiększono budżet Sochaczewskiego Centrum Kultury. Temat SCK wrócił na koniec sesji. Wiceprzewodnicząca Kamila Gołaszewska-Kotlarz w imieniu członków Komisji Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej negatywnie odniosła się do przeprowadzenia tegorocznej



edycji biennale sztuki „Sochaczewski Laur”, a więc z podziałem na artystów niepełnosprawnych i pełnosprawnych. Z kolei Selenia Majcher wniosowała o przywrócenie struktury organizacyjnej SCK, która, po przekształceniu tej instytucji, jest dla wielu mieszkańców niejasna.

O 180 tys. zł zmniejszono plan wydatków na projekt pod nazwą „Budowa przeprawy mostowej na Bzurze”. Inwestycja ta będzie realizowana nie w formie jednego, a kilku zadań inwestycyjnych. Prawie 600 tys. zł przeznaczono na zakup komputerów w projekcie „Sochaczew miasto e-innowacji”. Ostatecznie zrezygnowano z rozbudowy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą z powodu nieuregulowanego stanu prawnego gruntów.

Niektóre z poczynionych przesunąć finansowych wybiegają w przyszłość. W 2016 r. za 900 tys. zł zmodernizowany zostanie parter ratusza. Do 2017 roku zrewitalizowane mają być tereny nad Utratą w Chodakowie (łącznie 1 mln zł). Z kolei do 2018 r. przebudowana ma być ul. Licealna i 15 Sierpnia. Zadanie ma się rozpocząć w 2017 r. i kosztować ponad 2 mln zł. Termomodernizowany ma być również budynek SCK w Chodakowie (2016 r.) i tamtejsza hala sportowa (do 2017 r.).

Rada Miasta ustaliła nowe stawki podatku od nieruchomości, opłaty targowej, podatku od środków transportowych. Przyjęto tryb udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych oraz niepublicznych szkół i przedszko-

li, roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi, a także Miejski Program Przeciwdziałania Narkomanii oraz Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wiceburmistrz Marek Fergiński przedstawił informację o realizacji zadań oświatowych.

Bardzo ważną dla mieszkańców informacją jest to, że do 150 proc. jednogłośnie podwyższono kryterium dochodowe uprawniające do przyznania nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania. Jak mówił wiceburmistrz Marek Fergiński, wiele osób przekraczało je o nieznaczne kwoty. Teraz będą mogły skorzystać ze wsparcia. Kryterium po zmianach wynosi 514 zł na osobę w rodzinie i 634 zł dla osoby samotnie gospodarującej.

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ogłasza

**I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie
Nr XLV/497/14 z dnia 23.09.2014 r., Nr XLVI/515/14 z dnia 28.10.2014 r.**

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr.	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości przy ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	36	PL10/00042044/0	0,0818	Inżynierska	Działka zabudowana fundamentami budynku	Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna z dopuszczeniem nieuciążliwej produkcji i usług	1 000zł	5 000zł	80 900zł
2.	431/5	PL10/00012110/5	0,2376	Kraszewskiego	Działka niezabudowana	Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem nieuciążliwej produkcji i usług	3 000zł	15 000zł	220 000zł

**II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie
Nr XLIII/403/09 z dnia 26.05.2009r.**

Lp.	Nr ewiden cyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr.	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości przy ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	174/13	PL10/00029726/8	0,3020	Targowa	Działka niezabudowana, ogrodzona	Brak planu	3 000zł	15 000zł	282 000zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28.12.2015 r. o godz.10.00 (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do dnia 24.12.2015 r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew Nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469. Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, IV piętro, pokój 519, tel. (46) 862 - 22 - 35 wew. 331.

Gmina Miasto Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

Radni zatwierdzili stawki za śmieci

Z pewnością nie była to łatwa decyzja, bo każda zmiana cen wywołuje emocje. 13 listopada radni zatwierdzili nowe stawki śmieciowe, obowiązujące od stycznia do końca czerwca 2016. W nowym roku za odpady segregowane sochaczewianie zapłacą 12,80 zł od osoby miesięcznie, a za zmieszane 22 zł. Do systemu miasto dopłaci z własnego budżetu około miliona złotych.

Daniel Wachowski

Radni, podobnie jak burmistrz, w tym głosowaniu musieli się posłużyć chłodnymi wyliczeniami, a nie emocjami. Konsorcjum, które trzykrotnie, jako jedyne, startowało w ogłaszanych przez miasto przetargach, podniosło cenę o 64 procent (skok z 305 do 500 tys. zł miesięcznie). Gdyby zastosować prosty przelicznik i 64-procentową podwyżkę przenieść na mieszkańca, opłata za odpady segregowane powinna wynieść nie 12,80, ale niemal 15 zł. Jednak takiej zmiany burmistrz nie zaakceptował i wyszedł do radnych z propozycją ustanowienia dopłaty do śmieci segregowanych, by koszty zbilansowały się z wpływami. Dodatkowo ratusz utrzyma obowiązujący od kilku lat system 50 proc. zniżek dla dużych rodzin i seniorów mających co najmniej 75 lat.

Sochaczew chce do Łodzi

Uzasadnienie nowych cen przedstawił z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski. Jak podkreślał, rozmowy z jedynym (jak się okazuje) operatorem na rynku były trudne i nawet trzy postępowania przetargowe nie pozwoliły znacząco zejść z ceny.

- Uważamy, że samorząd nie może tak funkcjonować, mieszkańcy nie mogą ponosić tak wysokich kosztów obsługi systemu. Do przetargu stanęła jedna firma, z którą umowę podpisaliśmy do 30 czerwca 2016 roku. Próbowaliśmy przenieść się do łódzkiej regionalnej instalacji, co pozwoli obniżyć koszty. Sprawa jest w toku – mówił.

Wiceburmistrz odniósł się również do często przy-



Jako jedyne do przetargu zgłosiło się konsorcjum Remondis&Zebra

taczanego argumentu, że w ościennych gminach jest taniej. Przypomniał, iż zdecydowana większość gmin odbiera np. odpady segregowane raz na 4 tygodnie, a w mieście robimy to dwa razy częściej. Ponadto śmieci zmieszane są zabierane z osiedlowych śmietników raz lub nawet dwa razy w tygodniu, zatem naszych i gminnych stawek, choćby tylko ze względu na częstotliwość odbioru odpadów, nie można porównywać.

Fatalna ustawa do zmiany

Głos w sprawie zabrał też radny Edward Stasiak podkreślając, że wina za rosnące w całym kraju ceny spoczywa na parlamentarzystach.

- Ustawa przekazująca samorządom pełną odpowiedzialność za gospodarkę odpadami nie osiągnęła celu. Mamy dziś dyktat firm śmieciowych i związany z tym brak jakiejkolwiek konkurencji. Bardzo

drogi jest transport odpadów. Samorząd musi wywozić śmieci tam, gdzie została mu odgórnie wskazana regionalna instalacja, a nie tam, gdzie jest taniej – mówił.

Edward Stasiak wyraził nadzieję, że nowy sejm pójdzie po rozum do głowy i zmieni obowiązujące obecnie prawo.

Dyskusję zamknął burmistrz Piotr Osiecki przypominając, że cenę faktycznie kształtuje operator, a ustawodawca tylko fikcyjnie pozostawił to radom gmin i miast.

- Obecnie w lasach nadal zalegają śmieci, a rachunki za odbiór odpadów rosną. Ustawodawca ma pół roku na zmianę prawa. Po dwóch latach tak negatywnych doświadczeń, ciężko mi sobie wyobrazić, że nowy rząd nic z tym nie zrobi – podkreślił burmistrz.

W głosowaniu za stawkami na poziomie 12,80 i 22 zł opowiedziało się 16 rad-

nych, nikt nie był przeciw, czterech radnych wstrzymało się od głosu.

Nowe zasady

✓ seniorzy w wieku powyżej 75 lat oraz rodziny z co najmniej trojgiem dzieci mogą skorzystać z 50-procentowej ulgi. Od stycznia posiadacze Karty Seniora i Sochaczewskiej Karty Rodziny za śmieci zapłacą tylko 6,40 zł od osoby.

✓ od listopada br. nie jest już odbierany – w ramach comiesięcznej opłaty - gruz po remontach mieszkań. Teraz każdy indywidualnie może bezpłatnie oddać gruz w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) działającym na terenie dawnego Chemitexu.

✓ dotychczas mieszkańcy rozliczali się raz na kwartał – do 15 marca, czerwca, września i grudnia. Od nowego roku opłatę wnoszą będziemy co dwa miesiące tj. do 15 lutego, 15 kwietnia, 15 czerwca, 15 sierpnia, 15 października i 15 grudnia.

Nowe podatki na 2016

Stawki podatku od nieruchomości pozostawały na tym samym poziomie od 2013 r. Od czterech lat nie wzrósł podatek od środków transportowych. Na ostatniej sesji radni zagłosowali za wprowadzeniem zmian.

Jak podkreślała skarbnik Jolanta Brzóska, propozycje zmian były szeroko omawiane. Podczas prowadzonych konsultacji społecznych do ratusza nie wpłynęły żadne uwagi.

Podatek od budynków mieszkalnych wyniesie 0,75 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej (wzrost o 5 groszy). Dla budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej będzie to 22,86 od 1 mkw pow. użytkowej (wcześniej 22,5 zł). Organizacje pożytku publicznego zapłacą 7,68 za mkw. Jeśli budynek lub jego część związany jest z prowadzeniem działalności zdrowotnej, stawka wyniesie 4,63 zł/mkw. Podatek od budowlany utrzymany zostanie na niezmiennym poziomie i stanowić będzie 2 proc. ich wartości.

Nieznacznie zmieniają się również stawki podatków od gruntów. Dla tych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wzrost stawki ustalono na 4 grosze. Za mkw. zapłacimy więc 0,89 zł. Analogiczna

stawka dla organizacji pożytku publicznego to 0,47 zł za mkw.

Podatek od środków transportowych, z racji swojego specjalistycznego charakteru, jest opłatą złożoną. Podajemy więc tylko jego najczęściej stosowane stawki. Jeżeli samochód waży od 3,5 do 5,5 tony włącznie, podatek wynosi 660 zł, od 5,5 do 9 ton włącznie – 1.116 zł. Dla pojazdów powyżej 9, a poniżej 12 ton jest to 1.156 zł. Podatek od ciągników siodłowych i balastowych o masie do 12 ton wynosi 1.068 zł.

Jeżeli chodzi o opłatę targową, to, czy od 2016 r. w ogóle zostanie wprowadzona, ustawodawca pozostawił w gestii radnych. W Sochaczewie, jak i wielu innych samorządach, zdecydowano się ją utrzymać na obecnym poziomie.

- Niezmienione opłaty obowiązuja od 2004 r. - mówi Jolanta Brzóska. - Obecnie stosujemy bardzo przejrzysty system stawek dziennych, pobieranych w drodze inkasa.

Opłata za sprzedaż „z ręki, koszyka lub wiadra” to 3 zł, z pojazdu – 15 zł. W przypadku sprzedaży w inny sposób, opłata wynosi 5 zł, z wyłączeniem handlu materiałami budowlanymi, maszynami rolniczymi, meblami, pralkami oraz lodówkami, za co od nowego roku zapłacić trzeba 15 zł.

Agnieszka Poryszewska

Referat Podatkowy Urzędu Miejskiego w Sochaczewie

informuje

Ze od 1 stycznia 2016 roku na terenie Sochaczewa będą obowiązywały nowe wzory informacji na podatek od nieruchomości, rolnej i leśnej (osoby fizyczne) oraz deklaracji na podatek od nieruchomości, na podatek rolnej i leśnej (osoby prawne).

Od 1 stycznia 2016 roku, w przypadku, gdy kwota podatku od nieruchomości, rolnego lub leśnego nie będzie przekraczała 100 zł, to podatek ten będzie płatny jednorazowo w terminie płatności pierwszej raty.

Nie będą wydawane decyzje podatkowe w podatku od nieruchomości, podatku rolnym i podatku leśnym, jeżeli wysokość zobowiązania podatkowego na dany rok podatkowy nie przekroczyłaby, określonych na dzień 1 stycznia roku podatkowego, najniższych kosztów doręczenia w obrocie krajowym przesyłki poleconej za potwierdzeniem odbioru przez operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dn. 23.11.2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. poz. 1529). Jest to kwota zmienna i aktualnie wynosi 6,10 zł.

Od 1 stycznia 2016 roku zostanie wprowadzona nowa stawka w podatku od nieruchomości dla gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o których mowa w ustawie z dnia 9.10.2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. poz. 1777) i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu, w odniesieniu do tych gruntów, upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego.

Fundusz zapłaci za wymianę pieca

W ostatnich dniach głośno było o smogu unoszącym się nad największymi miastami w kraju. Jest to problem, którego nie należy bagatelizować. Szacuje się, że w Polsce z powodu zanieczyszczeń powietrza umiera rocznie 45 tys. osób. Mieszkańcy Sochaczewa również są za to odpowiedzialni.

Smog unoszący się nad dużymi aglomeracjami jest w największym stopniu spowodowany paleniem w piecach miałem węglowym i śmieciami. W wyniku obróbki termicznej do powietrza dostają się pyły zawieszone (PM 10 i PM 2,5) oraz benzo(a)piren. Mogą one powodować kaszel i trudności z oddychaniem, szczególnie w czasie wysiłku fizycznego, a także wpływać na przebieg chorób serca, a nawet zwiększać ryzyko zachorowań na nowotwory.

Palenie śmieciami w piecach jest zabronione. Grożą za to wysokie kary. Czy w rzeczywistości jednak są nakładane? Po informacji, jak to wygląda w Sochaczewie, zwróciliśmy się do naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Komunalnym Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, Agnieszki Tomaszewskiej.

- Otrzymujemy ok. pięciu sygnałów w roku o takich zdarzeniach. Staramy się je sprawdzić. Wybieramy się na kontrole. Możemy zgłosić sprawę policji, która ma prawo skierować sprawę o wykroczenie do sądu, który w wyniku postępowania może nałożyć grzywnę. Jednakże niezwykle ciężko jest udowodnić taki proceder. Trzeba by wręcz złapać kogoś na gorącym uczynku - komentuje Agnieszka Tomaszewska.

Samorządy wojewódzkie otrzymały ostatnio instrument,

który ma posłużyć przeciwdziałaniu takim procederom. Mowa tutaj o tak zwanej ustawie antysmogowej (nowelizacji Prawa ochrony środowiska). Weszła ona w życie na początku października. Sejmiki wojewódzkie, za pomocą odpowiednich uchwał, mogą teraz określać rodzaj i jakość paliw dopuszczonych do stosowania i parametry techniczne urządzeń do spalania. Wytyczne te, po wcześniejszych konsultacjach społecznych, mogą zostać narzucone wskazanym gminom. Samorząd lokalny nie musi się jednak na nią godzić. Nowe prawo może zatem pozostać martwe. Póki co radni wojewódzcy na Mazowszu nie podjęli w tej sprawie żadnej uchwały.

Jest też prostsze rozwiązanie. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie każdego roku realizuje program skierowany do osób prywatnych. Dzięki niemu możliwe jest uzyskanie nawet 100-procentowego dofinansowania na wymianę starych trujących pieców węglowych.

- Program jest zawsze ogłaszany na początku roku. Na przełomie stycznia i lutego rusza nabór wniosków. Urząd Miejski w Sochaczewie deklaruje wszelką możliwą pomoc merytoryczną dla mieszkańców w przygotowaniu dokumentacji i złożeniu wniosków - zapewnia naczelnik, Agnieszka Tomaszewska.

Obszerniej o możliwościach uzyskania dofinansowania poinformujemy na początku przyszłego roku, gdy ruszy nabór wniosków. Ale już teraz zachęcamy wszystkich posiadaczy starych pieców do zainteresowania się tematem. (mf)

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego wychowawcy

Pana Profesora
Jerzego
Więckowskiego

Pozostanie w naszej pamięci.
 Rodzinie Pana Profesora składamy
 szczerze kondolencje.
 Uczniowie Technikum Mechanicznego
 w latach 1984-89

Bruksela widziana oczami dziennikarzy

Na zaproszenie europoseł Danuty Hübner w dniach 18-19 listopada czwórka lokalnych dziennikarzy z województwa mazowieckiego odwiedziła Parlament Europejski w Brukseli. Wśród nich znalazł się także reprezentant „Ziemi Sochaczewskiej”.

Maciej Frankowski

W ławach Parlamentu Europejskiego zasiada 751 posłów, w tym 51 reprezentantów Polski. Europarlamentarzyści pracują w czterotygodniowym cyklu. Tylko połowę czasu spędzają w Brukseli. Tydzień pracują w komisjach, kolejny w klubach, następnie wyjeżdżają na sesje plenarne do Strasburga. Ponadto obowiązuje ich tak zwany zielony tydzień, w którym wracają do swoich krajów, aby pracować w okręgach wyborczych.

Wraz z dziennikarzami „Przeglądu Stołecznego”, Warszawskiego Serwisu Prasowego oraz Radia Warszawa przyjeżdżaliśmy, jak wygląda jeden z największych biurowych molochów na świecie. Budynek parlamentu ma 15 pięter. Pracuje w nim kilkadziesiąt tysięcy osób. W jego wnętrzu funkcjonuje autonomiczna infrastruktura. Są w nim stołówki, sklepy, zakłady fryzjerskie, a nawet parlamentarny żłobek! Żeby w całości zwiedzić parlament, trzeba by na to poświęcić minimum dwa tygodnie. W dwa dni mogliśmy zobaczyć zaledwie ułamek tego giganta.

Zaczelśmy od tego co, z racji wykonywanej profesji, interesowało nas najbardziej. W towarzystwie przedstawicielki Partii Ludowej wybraliśmy się, aby zobaczyć jak działa parlamentarny system medialny. Znajduje się tam kilkadziesiąt pomieszczeń dla dziennikarzy reprezentujących różne rodzaje mediów - prasę, radio, telewizję. Każdy klub parlamentarny posiada swój własny zespół prasowy. Za serce medialne parlamentu można uznać, znajdujące się na trzecim piętrze budynku, studia - telewizyjne i radiowe, tzw. Vox Box, skąd transmitowane są na żywo debaty z budynku parlamentu.

Ważnym punktem programu był lunch z gospodarzem wizyty - Danutą Hübner. Podczas



Uczestniczyliśmy w posiedzeniu Parlamentarnej Komisji Konstytucyjnej

blisko dwugodzinnej rozmowy poruszyliśmy z nią cały wachlarz spraw - polityka energetyczna, dostępność do funduszy unijnych, czy najobszerniej ostatnio omawiany temat - zamachów terrorystycznych w Paryżu. Skupiliśmy się także na problemach, z którymi borykają się samorządy terytorialne w Polsce, takich jak chociażby coraz większa liczba narzucanych im zadań. Na przykładzie Sochaczewa przedstawiłem Danucie Hübner wady związane z wprowadzeniem tzw. ustawy śmieciowej.

Po południu udaliśmy się do Parlamentarium. Jest to zlokalizowane przy budynku parlamentu muzeum, w którym znajdują się najważniejsze eksponaty związane z historią Unii Europejskiej. Jednym z najważniejszych wystawionych tam przedmiotów jest Pokojowa Nagroda Nobla otrzymana 12 października 2012 roku przez UE. Parlamentarium ma charakter centrum interaktywnego. Każdy zwiedzający otrzymuje przy wejściu urządzenie podobne do smartfona. Po dotknięciu nim do wybranego elementu, słyszeliśmy w słuchawkach komentarz do wybranej ekspozycji w jednym spośród 24 urzędowych języków Unii Europejskiej.



Dziennikarzy do Brukseli zaprosiła Danuta Hübner

To, jaką lwią pracę wykonują tłumacze w Brukseli, najlepiej obrazują posiedzenia komisji parlamentarnych. Każdy poseł ma bowiem prawo uczestniczyć w pracach w jego narodowym języku. W sali obrad znajdują się 23 ministudia. W każdym z nich siedzi trzech tłumaczy symultanicznych z danego kraju. Przy każdym miejscu w sali znajdują się słuchawki i konsola, na której, gdy wybierzemy konkretny kanał, możemy słuchać na żywo przebiegu posiedzenia w naszym ojczystym języku.

Drugiego dnia uczestniczyliśmy w obradach Komisji Spraw Konstytucyjnych PE, której przewodniczącą jest Danuta Hübner.

Trafiłszy na bardzo ciekawy temat „Przyszła ewolucja instytucjonalna w Unii: wzmocnienie dialogu politycznego między PE a parlamentami państw członkowskich oraz zwiększenie kontroli nad władzą wykonawczą na szczeblu europejskim”. Debatę zdominował oczywiście temat zamachów terrorystycznych we Francji. Wzmocnienie dialogu między poszczególnymi państwami w UE dotyczyło zatem sposobów przeciwdziałania ewentualnym przyszłym atakom na kraje Zjednoczonej Europy.

Wróciliśmy do Polski w czwartek w nocy. I bardzo dobrze, bo mogliśmy utknąć w Brukseli ze względu na wprowadzony tam najwyższy poziom alarmu terrorystycznego.

Pracownicy socjalni świętowali

W piątek 20 listopada swoje święto miał sochaczewski sektor pomocy społecznej. Nagrodzono jego najbardziej zasłużonych pracowników i wolontariuszy.

Agnieszka Poryszewska

Oprócz gospodarza, burmistrza Piotra Osieckiego, obecni byli na niej wicestarosta Tadeusz Głuchowski, zastępca burmistrza Marek Fergiński, przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek i wiceprzewodnicząca Kamila Gołaszewska-Kotlarz, skarbnik miasta Jolanta Brzóska, dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomicznego Danuta Szewczyk-Kozłowska, naczelnicy wydziałów oraz szefowie miejskich jednostek, przedstawiciele sądu, policji, straży pożarnej, członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przemocy w Rodzinie, przedstawiciele organizacji pozarządowych działających w sferze polityki społecznej, emerytowani i obecni pracownicy pomocy społecznej oraz wolontariusze.

Zebranych powitała tradycyjnie Joanna Kamińska, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM. Przybliżyła funkcjonowanie tego sektora w naszym mieście. Następnie głos zabrał burmistrz Piotr Osiecki. Podkreślał, że dobrobyt nie opiera się tylko na dobrach materialnych. Jak mówił, przedstawiciele pomocy społecznej stykają się z najtrudniejszymi sytuacjami życiowymi, w których nie wystarczy zadbać o umożliwienie egzystencji, ale o kompleksową poprawę jakości życia ich podopiecznych. Codziennosc takich pracowników nie trafia na czołówki gazet, a problemy, z którymi się stykają, dla wielu mieszkańców Sochaczewa są czymś niewyobrażalnym. Jednak to oni są na pierwszej linii ludzkich tragedii.

Kilkudziesięciu pracowników pomocy społecznej otrzymało z rąk burmistrza Piotra Osieckiego i przewodniczącego Sylwestra Kaczmarka nagrody. Trafiły one również do wolontari-



Nagrodzeni wraz z burmistrzem Piotrem Osieckim i przewodniczącym Sylwestrem Kaczmarkiem



Zebranych przywitała Joanna Kamińska



Izabela Połomska i Acustico Duo

szy działających przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej.

Uroczystość uświetnił program artystyczny przygotowany przez dyrektora Sochaczewskiego Centrum Kultury Artura Komerowskiego. Dla zebranych wystąpiła wszechstronna wokalistka Izabela Połomska, której towarzyszyli muzycy z Acustico Duo. Zaprezentowali program nawiązujący do przypadającej w tym roku 100 rocznicy urodzin Jeremiego Przybory z legendarnego „Kabaretu Starszych Panów”.

Lista osób które otrzymały Nagrodę Burmistrza Miasta Sochaczew z okazji Dnia Pracownika Socjalnego

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej: Zofia Berent – dyrektor, Agata Baczyńska, Krystyna Krzywonos, Adriana Giro, Joanna Maciejewska, **Środowiskowy Dom Samopomocy:** Joanna Majewska – dyrektor, Mirosława Turczyńska, Adrian Kamiński, **Dzienny Dom Pomocy Społecznej:** Teresa Michałowska – dyrektor, Justyna Ledzion, Małgorzata Pyrak, **Integracyjny Żłobek Miejski:** Ewa Lembke – dyrektor, Martyna Stasiak, Katarzyna Kobierecka, Regina Kwiecińska, **Wolontariusze MOPS:** Julia Cypel, Michalina Dmowska, Kinga Król, Dominika Kuciarska, Natalia Kulmińska, Karolina Kulmińska, Ewelina Kuzińska, Paulina Nitek, Monika Przygocka, Julia Rybak, Oliwia Sokół, Angelika Szczypińska, Oskar Ściborowski Oskar, Katarzyna Zalewska.

Motorowi Mikołaje

Jak co roku Stowarzyszenie Motocykliści Sochaczew wraz z przyjaciółmi rusza z akcją Motorowi Mikołaje.

- Już po raz ósmy 6 grudnia przywdziemy czerwone stroje, aby na swoich motorach odwiedzić i obdarować prezentami dzieci z mniej zamożnych rodzin - mówią członkowie stowarzyszenia. - Staramy się, aby nie tylko dzieci, ale całe rodziny mogły przygotować się do świąt i poczuć ich magię. Do paczek, oprócz zabawek i słodyczy, trafiają więc również produkty spożywcze, kosmetyki, czy chemia gospodarcza. SMS Sochaczew i Loose Brothers FG Sochaczew wraz z przyjaciółmi, dziękują z góry za wszelką pomoc.

Akcja ma otwarty charakter. Każdy, kto chce obdarować czekające na pomoc rodziny, może dostarczyć posiadane produkty w piątek 27 listopada o godz. 20:00 na przystań nad Bzurą, koło

toru motocrossowego. Z kolei 28 listopada można będzie osobiście zasilić mikołajowe puszkę, m.in. na targowisku miejskim, w okolicach marketów Kaufland, czy Tesco. Wysłanników św. Mikołaja poznać będzie można po nakryciach głowy i identyfikatorach. W ramach zbiórki zorganizowano także spotkanie z podróżnikami, którzy przemierzali Europę wszem i wzdłuż na motocyklach. Każdy, kto chce posłuchać ich opowieści powinien udać się do Kraminic Miejskich 28 listopada o godz. 16.00.

Inicjatywę można wspomóc również finansowo (nr konta: 71 1020 1185 0000 4102 0146 5392, tytułem: „Darowizna na Motorowych Mikołajów”). W imieniu organizatorów zachęcamy do włączenia się w akcję i kontakt z „pomocnikami Mikołaja” pod numerami telefonów: 608 735 259 – (Krzysztof) lub 608 029 135 (Dorota).

Prawie 10 tysięcy na książki marzeń

Wszystkie miejskie podstawówki zostały zakwalifikowane do programu Ministerstwa Edukacji Narodowej „Książki naszych marzeń”. Projekt umożliwia zakup książek do szkolnych bibliotek.

Do akcji przystąpiło blisko 10 tysięcy placówek z terenu całego kraju, w tym nasze: Szkoła Podstawowa nr 2, Szkoła Podstawowa nr 3, Szkoła Podstawowa nr 4 oraz Szkoła Podstawowa nr 7. Program „Książki naszych marzeń” realizowany będzie już w trakcie tego roku szkolnego. Sochaczewskie placówki zakwalifikowane zostały do najwyższej dotacji.

- Każda z podstawówek otrzyma po 2170 zł z przeznaczeniem na poszerzenie księgozbioru. Szkoły na zakup książek mają czas do końca grudnia - powiedziała nam dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Kozłowska.

Warto podkreślić, że przekazanie pieniędzy to

tylko pierwszy etap całego szeregu działań planowanych przez MEN. Zgodnie z zamysłem twórców programu, książki mają być wybierane przez uczniów, czyli mają to być lektury, którymi autentycznie są zainteresowani. Uczniowie mają też być zachęceni do wypożyczania książek na okres ferii zimowych i wakacji, co powinno pogłębiać w nich nawyk czytania. Biblioteki mają także wspólnie organizować wydarzenia służące popularyzacji i promocji czytelnictwa. Mogą to być np. spotkania z twórcami literatury dziecięcej i młodzieżowej.

Wszystko to ma zapobiec dalszemu spadkowi czytelnictwa. Z badań przeprowadzonych przez Bibliotekę Narodową jednoznacznie wynika, że obecnie jedna piąta Polaków w wieku powyżej 15 lat nie czyta regularnie dłuższych tekstów oraz nie sięga do książek lub gazet choćby raz do roku. (ap)

Zakończenie sezonu, którego nie było

Konkurs grzybowy, który od lat cieszy się dużym powodzeniem wśród naszych czytelników, w tym roku spełził na niczym. Ale to nie z braku chętnych, ale grzybów.

Sezon grzybowy, jaki był, każdy wie. Do końca czekaliśmy, że może coś się zmieni, ale nie ma już na co liczyć, dlatego oficjalnie zamykamy nasz konkurs.

Jedynym uczestnikiem, któremu udało się znaleźć ciekawe okazy i dotrzeć z nimi do redakcji, był Kuba Cabanowski. Kuba, mimo swoich 10 lat, jest zapalonym grzybiarzem, który co roku trafia do redakcji z dorodnymi grzybami. We wrześniu prezentowaliśmy czerwone kozłarze, które znalazł na działce u babci i za ten zbiór mamy dla niego nagrodę.



Prosimy zatem rodziców Kuby o telefoniczny kontakt z redakcją, abyśmy mogli przekazać upominek. Nasz telefon: 46 862 23 55. (sos)

Zadbaj o swoje piersi

1 grudnia 2015 (wtorek) na placu Kościuszki odbędą się bezpłatne badania mammograficzne dla kobiet w wieku 50-69 lat.

konywały mammografię w ramach profilaktyki zdrowotnej NFZ. Kobiety, których program nie obejmuje, mogą wykonać badanie odpłatnie.

Kolejna tego typu akcja, wspierana przez sochaczewski ratusz, adresowana jest do kobiet z najbardziej zagrożonej zachorowaniem na raka grupy wiekowej 50-69, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy nie wy-

Zapraszamy wszystkie chętne Panie. Przed badaniem należy się zarejestrować, dzwoniąc pod łódzki numer: 42 254-64-10 lub 517-544-004. Do rejestracji telefonicznej trzeba przygotować swój numer telefonu i PESEL.

MOSiR zaprasza dzieci

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji proponuje dzieciom zabawę andrzejkowo-mikołajkową. Zaplanowana ją na 28 listopada.

lowanie twarzy i skręcanie balonów. Będzie też mikołajkowa piniata ze słodkościami. Sobotnia impreza to dobra okazja do treningu przed mikołajkami i Olimpiadą Przedszkolaka, która odbędzie się 16 grudnia.

Od godziny 10.00 w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego 2 odbywać się będą gry i zabawy dla dzieci, konkursy plastyczne, ma-

W imieniu MOSiR zapraszamy dzieci w każdym wieku. (sos)

Coraz więcej bezdomnych

Nadchodząca zima to najtrudniejszy okres dla ludzi nieposiadających dachu nad głową. Niestety, problem bezdomności w naszym mieście narasta. Choć nie nadeszły jeszcze fale mrozów, to w sochaczewskich placówkach pomocy społecznej wsparcia szuka o wiele więcej osób niż w ubiegłych latach.

Maciej Frankowski

W Sochaczewie pomocy osobom bezdomnym udziela Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Formy wsparcia jakie oferuje to ciepła odzież, możliwość schronienia w Dziennym Domu Pomocy Społecznej przy al. 600-lecia 90, gorące posiłki wydawane od poniedziałku do piątku w stołówce przy parafii św. Wawrzyńca.

MOPS może też wystawić wniosek o umieszczenie osoby bezdomnej w specjalnym ośrodku. Podobnie jak w ubiegłych latach, sochaczewska placówka ma podpisane umowy ze schroniskami w Ożarowie Mazowieckim i w miejscowości Oryszew k. Żyrardowa. Miesięczny koszt pobytu w Ożarowie wynosi 558 zł, w Oryszewie 1240 zł. W przypadku, gdy bezdomny otrzymuje dochody z tytułu renty lub emerytury, schronisko pobiera 70 proc. jej wysokości, resztę dopłaca miejska pomoc społeczna.

Jak pokazują dane Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, liczba osób bez dachu nad głową w Sochaczewie gwałtownie wzrasta. Statystyki są o tyle niepokojące, że w obecnym sezonie jesienno-zimowym nie było jeszcze fali ujemnych temperatur i duża część osób bezdomnych daje sobie wciąż radę na terenie miasta.



Działkowe altanki często służą za schronienie bezdomnym

- W 2014 roku pomocą społeczną zostało objętych 78 osób bezdomnych, przy czym 62 z nich trafiły do ośrodków. W tym roku (stan na koniec października) już 88 osób, z czego 32 z nich skorzystało z możliwości schronienia w ośrodkach - powiedziała nam Krystyna Krzywonos, zajmująca się problemem bezdomności w Sochaczewie z ramienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Kolejnym alarmującym sygnałem jest fakt, że wśród bezdomnych jest coraz większe grono osób młodych, dwudziesto- i trzydziestolatków oraz samotnych matek z dziećmi.

- Tylko w tym roku zarejestrowaliśmy kilku mężczyzn przed trzydziestym rokiem życia. Wydaliliśmy także skierowania do ośrodków dla dwóch samotnych matek z małymi dziećmi - mówi Krystyna Krzywonos.

Nie wszyscy jednak godzą się na pobyt w schroniskach. Powodem tego są obowiązujące w nich restrykcyjne zasady - zakaz spożywania alkoholu i innych środków psychoaktywnych. A to właśnie problem uzależnień jest główną przyczyną bezdomności. Dlatego wielu takich ludzi, nawet podczas siarczystych mrozów, szuka schronienia w pustostanach, ogródkach działkowych, kanałach ciepłowniczych. Pracownicy MOPS, wspólnie z Komendą Powiatową Policji w Sochaczewie, w każdą zimę prowadzą kontrole newralgicznych miejsc na terenie Sochaczewa, w których mogą przebywać. Tego typu lokalizacji jest coraz więcej. Niektórzy z bezdomnych są naprawdę bardzo pomysłowi.

Istną batalię z koczownikami stoczyli w ubiegłym roku mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej „Victoria”. Bezdomni

znaleźli sobie tam schronienie na strychach i w tak zwanych gankach przy blokach. Kilku z nich urządziło się wręcz po królewsku. Do tego byli na tyle sprytni i niezaawazalni, że ich obecność wyszła na jaw dopiero, gdy wspólnoty mieszkaniowe otrzymały horrendalnie wysokie rachunki za prąd. Okazało się, że „dziuple” były dogrzewane starymi piecykami elektrycznym, włączonymi nawet pod nieobecność rezydentów, stwarzając tym samym zagrożenie dla wszystkich mieszkańców danego bloku.

Pracownicy miejskich instytucji pomocy społecznej i sochaczewska policja apelują do mieszkańców o kontakt w sprawach dotyczących osób potrzebujących natychmiastowej pomocy. Interwencje można zgłaszać do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, mieszczącego się przy al. 600-lecia 90, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy placówki, pod numerem tel. 863-14-81. Podobne informacje przyjmuje sochaczewska policja. Mieszkańcy mogą kontaktować się w tej sprawie za pośrednictwem numeru alarmowego 112 lub bezpośrednio z KPP, dzwoniąc pod 997 lub 862-72-00. Warto wspomnieć, że od tego roku funkcjonariusze policji mogą we własnym zakresie, o każdej porze dnia i nocy, przewozić potrzebujących do schronisk bez porozumienia z placówką pomocy społecznej.

Dotacja dla parafii na renowację zabytków

Parafia św. Wawrzyńca w Sochaczewie jako jedyna ubiegała się o dofinansowanie renowacji zabytków pozostających pod jej opieką. Tym samym trafi do niej 40 tys. zł zabezpieczonych na ten cel w budżecie miasta.

Pieniądze przeznaczone zostaną na pokrycie kosztów odnowienia i zabezpieczenia trzech zabytków znajdujących się we władaniu parafii.

Chodzi o figurę Matki Bożej, rzeźbę Chrystusa Zmartwychwstałego oraz grób rodziny Garbolewskich.

Pomimo że projekt uzyskał pozytywne opinie komisji Rady Miasta, przyjęcie uchwały spotkało się z oporem niektórych radnych. Zdaniem Teresy Kozbuch, podobne przedsięwzięcia powinny być finansowane

np. w ramach publicznych zbiorów. Co więcej, zdaniem radnej, wymienione wyżej obiekty w ogóle nie mają statusu zabytku. Z kolei Adam Kloch przytoczył przykład uchwały z miejscowości Miłkowice, która została uznana za niezgodną z przepisami.

- W dokumentach załączonych do projektu uchwały mają państwo wszelkie

niezbędne informacje, w tym numery wpisu do rejestru zabytków. Zaznaczam, że przyjęta przez radnych uchwała nie dyskwalifikuje w żaden sposób zabytków położonych na terenie parafii. Mamy zmieniać zasady po fakcie? - pytał burmistrz Piotr Osiecki.

Ostatecznie, 16 głosami „za”, uchwała została przyjęta. (ap)



W każdą pierwszą i trzecią środę miesiąca

MOŻESZ ODDAĆ KREW I URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE

Co dwa tygodnie, między godziną 9:00 a 13:00 na placu Kościuszki czeka ambulans do zbiórki krwi



Domowa hodowla zlikwidowana

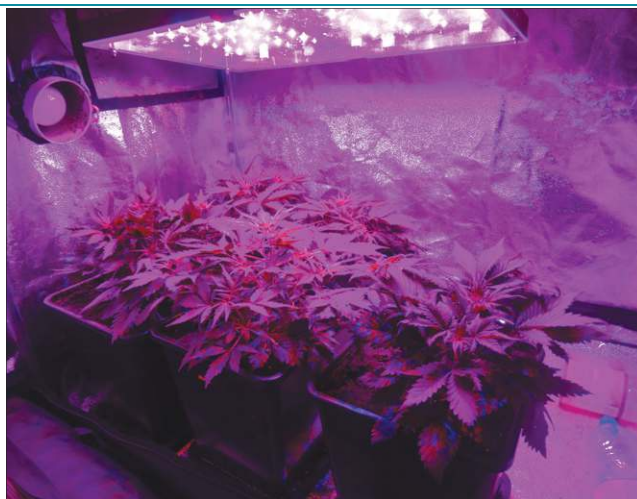
Policjanci z wydziału kryminalnego sochaczewskiej policji wraz z funkcjonariuszami Centralnego Biura Śledczego Policji z Wrocławia zatrzymali dwóch sochaczewian Dominika W. i Piotra K., przy których znaleźli marihuanę i amfetaminę.

Sebastian Stepień

Do zatrzymania doszło 12 listopada. Policjanci otrzymali informację, gdzie mogą znajdować się mężczyźni posiadający narkotyki. Udali się we wskazane miejsce. W samochodzie marki BMW zastali trzech mężczyzn. W toku przeszukania u dwóch z nich funkcjonariusze znaleźli torebki z suszem i białym proszkiem.

Ponadto podczas przeszukania mieszkania Dominika W. policjanci znaleźli znaczną ilość marihuany przechowywanej w słoikach i 200 gramów białego proszku, prawdopodobnie amfetaminy. Przy Dominiku W. policja znalazła również kwotę 3.330 zł, która została zabezpieczona na poczet ewentualnej grzywny. W domu zatrzymanego znajdował się również specjalistyczny namiot do hodowli marihuany, a w nim pięć krzaków konopi indyjskich.

Przy Piotrze K. funkcjonariusze znaleźli 17 gramów marihuany. Może się



Krzaki konopi indyjskich pod specjalistycznym namiotem

to wydawać niewielką ilością, ale jest to kolejny przypadek, kiedy policja znalazła przy tym mężczyźnie środki odurzające, mowa więc o recydywie.

Podczas przesłuchań obaj mężczyźni przyznali się do winy. Dominik W. stwierdził tylko, że 200 gramów amfetaminy, o posiadanie których jest podejrzany, jest ilością zdecydowanie zawyżoną. Jak utrzymuje, dla większego zarobku zrobił „towa-” w kofeinie. Do tego stopnia, że amfetamina

karze - powiedział nam prokurator Damian Zimniak z sochaczewskiej prokuratury. - Zabezpieczone przez policję substancje zostały wysłane do laboratorium, gdzie śledczy ustalą ponad wszelką wątpliwość, czy mamy do czynienia z narkotykami. Dominik W. jest na tym etapie postępowania podejrzany o posiadanie, produkcję oraz handel narkotykami. Z kolei Piotr K. o posiadanie środków odurzających. Oba mężczyznom grozi do trzech lat więzienia, bo w przypadku Piotra K. mówimy o recydywie. Nie zastosowaliśmy środków zapobiegawczych w postaci aresztu, ani poręczenia majątkowego. Naszym zdaniem nie zachodzi zagrożenie, że mężczyźni będą starali się utrudniać śledztwo - dodaje Damian Zimniak.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, zatrzymani związani są ze środowiskiem kibicowskim jednego ze stołecznych klubów piłkarskich.

może stanowić zaledwie kilka procent mieszanki. Jak wiadomo, posiadanie kofeiny nie jest w Polsce karalne, dlatego zabezpieczony biały proszek został wysłany do laboratorium w celu stwierdzenia, o jakiej ilości amfetaminy w tym przypadku mowa. Dominik W. tłumaczył przy tym, że handel narkotykami jest jego jedynym źródłem dochodu.

- Sprawa jest oczywista. Mężczyźni przyznali się do winy i zgłosili gotowość dobrowolnego poddania się

Sochaczew dołożył do samochodu dla policji

Przy wydatnej pomocy naszego miasta, sochaczewska policja zyskała nowy radiowóz. Na zakup samochodu burmistrz i radni wydzielili 42,5 tys. zł.

Wspomniana kwota pozwoliła Komendzie Powiatowej Policji w Sochaczewie pozyskać nowy samochód patrolowy marki Skoda Yeti. W uroczystym przekazaniu pojazdu wzięli udział komendant wojewódzkiej policji Rafał Korczak, komendant powiatowy policji Janusz Patury, a także samorządowcy, w tym burmistrz Piotr Osiecki.

- Wsparliśmy i nadal będziemy wspierać policję, bo tego rodzaju pomoc bezpośred-



EOT RADIO.SOC:HAC:7EW

Burmistrz Piotr Osiecki przekazuje kluczyki do jednego z radiowozów nio przekłada się na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców Sochaczewa – argumentował burmistrz. - Poza 42,5 tys. zł na nowy wóz, ratusz przekazał policji także 15 tys. zł na dodatkowe patrole po zmroku. To już kolejna transza pieniędzy dla policji. W kwietniu, gdy dzielono nieplanowane wcześniej dochody, rada odłożyła 40 tys. na dodatkowe patrole w miejscach szczególnie niebezpiecznych, a 15 tys. na zakup sprzętu kom-

puterowego. Za wspomniane 15 tys. w wakacje ratusz zakupił i przekazał KPP cztery nowe laptopy wraz z oprogramowaniem i kilka drukarek. Łącznie tegoroczne wsparcie dla policji sięgnie ponad 112 tysięcy złotych.

Podczas uroczystości związanych z pojawieniem się nowego radiowozu, Piotr Osiecki symbolicznie przekazał policjantom kluczyki do pojazdu. Auto już rozpoczęło służbę. Komendant Janusz Patuły przydzielił pojazd pionowi prewencji, na co dzień patrolującemu ulice miasta. Poza tym „sochaczewskim”, komenda zyskała jeszcze dwa radiowozy, do zakupu których dołożyły się ościennie gminy. (s)

Skosił znak i... poszedł sobie

**Na naszych drogach nie
brak ludzi, którzy prze-
strogi, kampanie społeczne
i kary grożące za jazdę po
pijanemu mają za nic.**

Aleja 600-lecia, 16 listopada, wieczór. Samochód osobowy z impetem wjeżdża na wysepkę dla pieszych znajdującą się naprzeciw ogródka jordanowskiego, łamie stojący tam znak i zatrzymuje się kilka metrów dalej, bo uszkodzone koło nie pozwala już na dalszą jazdę. Kierowca wychodzi z samochodu, otwiera drzwi pasażera, chwilę rozmawia i... odchodzi z miejsca zdarzenia, znikając między blokami przy ul. Senatorskiej. Operator monitoringu o zdarzeniu powiadamia policję, która na miejscu zja-

wia się po kilku minutach. Zanim jednak patrol dotrze na miejsce, pasażer wychodzi z wozu, upada na jezdnię, z wyraźnym trudem wstaje i siada za kierownicą. Podejmuje kilka razy próbę ruszenia, ale na szczęście nieskutecznie.

W tej chwili można się jedynie domyślać, że kierowca, kosząc znak drogowy, był pijany. Jak bardzo? Pewną wskazówką może być stan upojenia pasażera, który w chwili zdarzenia miał prawie 3 promile alkoholu. Gdy zabierano go do radiowozu, nie był w stanie sam utrzymać się na nogach.

Policja zabezpieczyła już nagranie z kamer monitoringu i prowadzi postępowanie wyjaśniające.



Mniej wypadków na drogach

W ciągu ostatnich ośmiu lat liczba ofiar wypadków na Mazowszu zmniejszyła się prawie o połowę. Mimo to wielu kierowców nadal wykorzystuje swoją uprzywilejowaną pozycję na jezdni.

Jak podają służby prasowe wojewody mazowieckiego, liczba ofiar śmiertelnych w naszym województwie systematycznie spada – z 959 w 2007 r. do 508 w 2014. Większość wypadków (prawie 84 proc.) powodują kierowcy. Najczęstszymi przyczynami są niedostosowanie prędkości do warunków ruchu (22,1 proc.), nieprzeprze-

ganie pierwszeństwa przejazdu (20,9), nieprawidłowe zachowanie wobec pieszych (13,6) oraz nieprawidłowe wyprzedzanie (4,9).

Najważniejszym czynnikiem, który miał wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa na drogach, były działania prowadzone w ostatnich latach przez policję, inspekcję transportu drogowego oraz samorządy. Do zmniejszenia zagrożenia na drogach przyczyniła się też poprawa ich stanu w wyniku nowych inwestycji, m.in. z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.



Sala pełna maluchów

W środę 18 listopada odbyło się przedostatnie spotkanie w ramach „Kącika Malucha” prowadzonego w sochaczewskim MOPS. Nasza redakcja aktywnie włączyła się w przedsięwzięcie, które cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

Projekt ma bardzo otwarty charakter. Jego grupę docelową stanowią matki dzieci w wieku do 12 miesięcy oraz kobiety w ciąży. Nie ma znaczenia, czy jest to ich pierwsza, czy kolejna laturośl. Bez znaczenia jest też oczywiście wiek uczestniczek. By przychodzić do Kącika nie trzeba być podopiecznym MOPS (nie obowiązuje tzw. kryterium dochodowe). Jak powiedziały nam zajmujące się przedsięwzięciem z ramienia ośrodka Ewa Leszczyńska i Adriana Giro, tak naprawdę wystarczy, że któraś z pań chce skorzystać z oferowanego im wsparcia – wiedzy, rad i zaleceń.

- Jeżeli nie czuje się pewnie w nowej roli, warto, by rozważyła kontakt z MOPS. Podczas comiesięcznych spotkań, zajmujemy się wieloma praktycznymi zagadnieniami, np. zdro-

wiem, dietą, opieką i pielęgnacją niemowlęcia – mówi Ewa Leszczyńska.

W październiku uczestniczki spotkały się ze znanym lekarzem pediatrą, Elżbietą Matuszewską-Woźnicą. Ponieważ możliwość skorzystania z konsultacji cieszyła się dużym zainteresowaniem, pani doktor weźmie udział w jeszcze jednym zajęciach. Będzie z nią można porozmawiać 9 grudnia (środa) o godz. 9.30.

Tymczasem podczas warsztatów 18 listopada organizatorki skupiły się na problematyce karmienia piersią oraz poszerzaniu jadłospisu dziecka. Miłym akcentem były też upominki dla kobiet przekazane przez sponsorów. Dzięki właścicielce sieci sochaczewskich aptek „Serdusko”, panie otrzymały witaminy. Z kolei właściciel nowo otwartej apteki „Dar Zdrowia” mieszczącej się przy ul. Warszawskiej 21, przekazał materiały edukacyjne, próbki kosmetyków i suplementy diety. Obydwu firmom dziękujemy w imieniu redakcji, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz oczywiście uczestniczek i ich dzieci.

Agnieszka Poryszewska

Zmiany w rodzinnym

O sto złotych wzrósł próg dochodowy uprawniający do pobierania zasiłków i dodatków. Zmieniła się też wysokość świadczeń, więc w efekcie do rodzin trafi więcej pieniędzy.

Przyznanie zasiłku niezmiennie związane jest z tzw. kryterium dochodowym. Aby określić, czy dana rodzina je spełnia, sumuje się jej łączny dochód, a następnie dzieli przez liczbę miesięcy oraz liczbę osób wchodzących w skład gospodarstwa domowego.

Od 1 listopada 2015 r. kryterium wzrosło o 100 zł i wy-

nosi teraz 674 zł/os. w rodzinie. O 100 zł wzrosło też kryterium dla rodzin z niepełnosprawnym dzieckiem. Tu próg dochodowy na członka rodziny wynosi obecnie 764 zł.

To jeszcze nie koniec zmian. Za dwa lata czekają nas kolejne podwyżki. Wtedy to kryterium wyniesie 754 zł i 844 zł (dla rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym).

Kryterium dochodowe uprawniające do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka (becikowe), wynoszącego 1 922 zł na osobę, pozostanie bez zmian. (ap)

Własne M z bonifikatą

Zgodnie z miejskim planem sprzedaży lokali mieszkalnych, do końca grudnia najemcy mogą je kupić za 1/4 ceny. Nie da się ukryć, że okres największego zainteresowania wykupem już za nami, jednak ci, którzy nie skorzystają z tej możliwości, z każdym rokiem za swoje „M” będą musieli zapłacić więcej.

Agnieszka Poryszewska

Zasady udzielania bonifikat określa uchwała Rady Miejskiej z 2013 r. Według niej wszystkie lokale sprzedawane przed końcem 2014 r. najemcy mogli wykupić za 1 proc. ich wartości. Do końca tego roku upust wynosił 75 proc. Ci, którzy zdecydowali się na wykup w 2016 r. będą musieli zapłacić połowę wartości lokalu. W 2017 r. będzie to już 75 proc. jego wartości. Od pierwszego stycznia 2018 r. nabywających nie będzie dotyczyła żadna bonifikata.

Nie da się ukryć, że większość lokali mieszkalnych została już wykupiona. Były to mieszkania najatrakcyjniejsze i niezadłużone. W kwietniu do listy tej dołączyło 28 gminnych lokali, umiejscowionych w tzw. wieżowcu przy ul. Piłsudskiego 16 A i C. Dotychczas w bloku wykupiono osiem mieszkań, cztery kolejne rodziny czekają na podpisanie aktu notarialnego. Najemcy tych mieszkań po bonifikacie, średnio wpłacali 31 tys. zł za własność 36 m² lokalu. W trakcie realizacji znajdują się jeszcze dwa wnioski o wykup z tego budynku.

Nie każdy lokal ma jednak szansę zyskać nowego właściciela. Istnieje grupa najemców, którzy nie są zainteresowani tym, by posiadać swoje „M” na własność. Ta wiąże się bowiem z wieloma obowiązkami, np. remontowymi. Stanowią oni mniejszość. Zarówno dla władz miasta, jak i lokatorów system sprzedaży z bonifikatą ma głównie plusy.



Kilkoro najemców gminnych lokali w tzw. wieżowcu stało się już ich właścicielami

- Ograniczana jest ilość budynków, w których gmina jest właścicielem tylko 1-2 lokali. Tym samym pozwala to skierować środki finansowe na zasób gminny stanowiący w całości własność miasta – powiedziała nam naczelnik Wydziału Gospodarki Lokalowej Agnieszka Kupryjaniuk. - Zwiększa się ilość właścicieli, którzy podejmują decyzje o wysokim standardzie swoich mieszkań i budynków, partycypując w utrzymaniu części wspólnych. Taka polityka mieszkaniowa od 25 lat skutkuje zmianami właścicielskimi. Pojawiło się w Sochaczewie ponad 1000 nowych właścicieli. Ci, korzystając z wieloletnich kredytów na modernizację, przeprowadzili w przeciągu ostatniej dekady ogromne inwestycje: termomo-

dernizację, wymianę dachów, wymianę instalacji grzewczych itp. Gmina, będąc udziałowcem we wspólnotach, przeznaczała w tym okresie średnio 500 tys. zł rocznie na koszty właścielskie, partycypując jednocześnie we wszystkich tych inwestycjach.

Efekty są zauważalne gołym okiem. Na tak prowadzonej polityce mieszkaniowej zyskali nowi właściciele. Obecnie wartość rynkowa wykupionych z bonifikatą mieszkań jest znacznie wyższa.

- Wykupione lokale są przecież majątkiem, który dziedziczą dzieci i wnuki, poprzez co mieszkańcy i ich rodziny stali się zasobniejsi – wyjaśnia Agnieszka Kupryjaniuk. - W ubiegłym roku podpisaliśmy 22 akty notarialne. Lokale sprzedane zostały z bonifikatą 99 proc., z wyjątkiem lo-

kalu przy ul. Słowackiego, który sprzedano w drodze przetargu. Z kolei do końca października 2015 r. siedem lokali sprzedano z bonifikatą 99 proc. (wnioski o wykup złożono jeszcze w 2014 r.). Kolejne dziewięć mieszkań objęła 75-procentowa bonifikata za łączną kwotę ponad 283 tys. zł.

Z szacunków pracowników ratusza wynika, że na dzień 31 grudnia 2015 r. gminny zasób mieszkaniowy w budynkach wspólnot stanowił będzie maksymalnie 116 lokali w 31 budynkach. W roku 2016 zmniejszy się o około 10 kolejnych lokali.

- Wszystkich zainteresowanych najemców zapraszamy do korzystania z 75 proc. bonifikaty. Na wnioski czekamy do końca tego roku – mówi Agnieszka Kupryjaniuk.

Przygotuj „Szlachetną Paczkę”

Przypominamy, że kolejny raz w Sochaczewie organizowana jest świąteczna akcja pomocowa „Szlachetna Paczka”. Zachęcamy do włączenia się do tej inicjatywy. Obecnie akcją objętych jest 25 rodzin z naszego miasta.

Ideą trwającej już od 15 lat akcji jest dotarcie do prawdziwej biedy. Jej wolontariusze propagują rozsądną pomoc osobom i rodzinom, które nie z własnej winy znalazły się w trudnej sytuacji życiowej.

Choroba, niepełnosprawność, starość, samotność, nieszczęśliwe zdarzenie losowe – to najczęstsze powody przyznania wsparcia. Przed jego przekazaniem badana jest sytuacja każdego potrzebującego.

W Sochaczewie zajmuje się tym dziewięciu wolontariuszy. Przedsięwzięcie koordynuje Iwona Rywacka.

- Aktualnie do projektu zostało włączonych 25 rodzin. Przy ich doborze oczywiście ważne jest to, że, mimo przeszkód, próbują sobie radzić. Organizuje-

my spotkania wolontariuszy, uczymy się jak rozmawiać z rodzinami. Każdy z nas przeszedł specjalne szkolenie – powiedziała nam Iwona Rywacka. - Poszczególne historie znaleźć można na stronie www.szlachetnapaczka.pl. Otwarcie bazy nastąpiło w ostatnią sobotę. Wybierając region, a następnie konkretną rodzinę, można się dowiedzieć, czego potrzebują jej członkowie.

W trakcie akcji nie są przekazywane pieniądze, a konkretne rzeczy. Są to naj-

częściej ubrania, jedzenie, artykuły chemiczne, ale też meble, sprzęt AGD, zabawki itd. To obdarowywani określają, czego najbardziej potrzebują.

- Przy okazji otwarcia bazy rodzin wzięliśmy udział w Marszu Szlachetnej Paczki – dodaje Iwona Rywacka. - Teraz przed nami decydujące wyzwanie – czekamy na darczyńców. Nasz magazyn będzie się mieścił tradycyjnie w Ostoi św. Dominika przy parafii św. Wawrzyńca. (ap)



Razem dla Niepodległej

Flagą ze zniczy, pokazem laserowym oraz modlitwą sochaczewianie uczcili Święto Niepodległości. Organizatorami obchodów byli starosta Jolanta Gonta oraz burmistrz Piotr Osiecki. Uroczystości przyciągnęły na pl. Kościuszki setki mieszkańców.

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą otworzyło swoje podwoje już o godz. 13. Dzieci, które odwiedziły placówkę, mogły liczyć na słodki poczęstunek oraz udział w zajęciach plastycznych. Wspólnie przygotowywano „patriotyczne maki” w narodowych barwach. Równolegle można było zwiedzić czasową wystawę poświęconą Romanowi Dmowskiemu oraz stałą, wojenną ekspozycję. Wydarzenia w muzeum zakończył pokaz multimedialny „Sochaczewskie drogi do niepodległości” przygotowany przez portal StrySochaczew.pl.

Główne uroczystości rozpoczęły się o godz. 16 złożeniem kwiatów na grobie pierwszego starosty sochaczewskiego Włodzimierza Ignacego Garbolewskiego. Tradycyjnie, na placu Kościuszki powstała biało-czerwona flaga ułożona ze zniczy.

Jak zwykle podniosłym wydarzeniem było wciągnięcie na maszt naszej biało-czerwonej. Dokonali tego przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej, bo to ta jednostka w 1918 r. rozbrajała oddziały okupantów. Odbыл się również apel pamięci, a w niebo wystrzeliła salwa honorowa. O tę część programu zadbała stacjonująca w Bielicach 3 Warszawska Brygada Rakietowa Obrony Powietrznej.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz miasta, powiatu, służb mundurowych, harcerze, grupa rekonstrukcyjna oraz poseł M. Małecki. W krótkim wystąpieniu burmistrz Piotr Osiecki podkreślił, że dziś Ojczyzna nie wymaga od nas ofiary krwi, potrzebna jest jej ofiara naszej pracy na rzecz dobra wspólnego, państwa silnego i sprawiedliwego, gdzie każdy obywatel bez względu na swe pochodzenie, pozycję zawodową czy poglądy ma równe prawa, ale też równe obowiązki.

Chwilę później zgromadzonych na placu zaproszono do obejrzenia widowiska światła i dźwięku. Mieszkańcy długimi brawami nagrodzili pokaz laserowy, który rzeczywiście robił ogromne wrażenie. Zakończył go niezwykle mocny akcent - utwór „Wind of Change” grupy Skorpions, po którym organizatorzy zaprosili do kościoła na koncert patriotyczny i Mszę za Ojczyznę.

W pierwszej części koncertu zatytułowanego „Zamyślenie nad naszą Ojczyzną”, usłyszeliśmy Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod batutą Ewy Szalapskiej, który wykonał m.in. „Modlitwę o pokój” i „My, I Brygada”. Druga część uroczystości należała do młodych wykonawców, laureatów III Powiatowego Konkursu Piosenki Patriotycznej. Ich wykonania



W uroczystościach uczestniczyły liczne poczty sztandarowe



Władze miasta złożyły kwiaty na grobie W. I. Garbolewskiego

takich pieśni jak „Biały Krzyż”, „Mury”, „Sen o Katyniu”, „Polska flaga”, spotkały się z gorącym przyjęciem zebranych w świątyni.

Słowami: „Tak przygotowani wcześniejszymi uroczystościami patriotycznymi, zanośmy przed ołtarze prośby o błogosławieństwo dla naszej ojczyzny” proboszcz Piotr Żądło rozpoczął Mszę św. Było w niej wiele odnie-

sień do narodowych bohaterów, polskich świętych i symboli państwowych.

Niezwykle budujący jest fakt, że 11 listopada świętuje coraz więcej mieszkańców – dorośli, młodzież, rodzice z małymi dziećmi. W tym roku nie zatrzymał ich w domach wiatr, deszcz i późna pora.

Jolanta Sosnowska,
(ap), (daw)



Flagę na maszt wciągnęli sochaczewscy strażacy



Pokaz światła i dźwięku robił wrażenie



Biało-czerwone maki wykonane przez najmłodszych



Rozpoczyna się festiwal chopinowski

Państwowa Szkoła Muzyczna, Sochaczewskie Centrum Kultury oraz Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie już po raz XXIII organizują Międzynarodowy Festiwal Chopinowski na Mazowszu. Tegoroczna edycja odbywać się będzie w dniach 25-29 listopada. Koncert laureatów zaplanowano na 28 listopada.

Na przestrzeni lat sochaczewski festiwal bardzo się rozwinął. Biorą w nim udział młodzi pianiści z kraju i zagranicy. W tym roku ponownie wystąpią muzycy z Manchesteru w Wielkiej Brytanii. Uczestników ocenia międzynarodowe jury, które także koncertuje podczas festiwalu. Podobnie będzie w tym roku. 25 listopada o godz. 17.00. wystąpi Jan Kadłubiński - przewodniczący jury oraz Andrzej Dutkiewicz,

zaś o 18.15 - Dorian Leljak (Serbia/Chorwacja) i Murray McLachlan z Wielkiej Brytanii.

W dniach 26-28 listopada odbywać się będą publiczne audycje uczestników. Wyróżnieni podczas przesłuchań laureaci wystąpią na uroczystym koncercie w sobotę 28 listopada. Rozpocznie się on o godz. 18.00 w sali koncertowej sochaczewskiej szkoły muzycznej.

Jak co roku laureaci wystąpią także w salach koncertowych stolicy - w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym, Mazowieckim Instytucie Kultury oraz Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II. Koncerty zaplanowano następnego dnia, a więc w niedzielę 29 listopada.

W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy. Wstęp na wszystkie festiwalowe wydarzenia bezpłatny. (sos)

W piątek Kałamarz Metafor

Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie oraz grupa twórców Sochaczewskie Wieczory Literackie zapraszają miłośników poezji na VI Sochaczewski Turniej Jednego Wiersza o „Kałamarz Metafor”. Odbędzie się on 27 listopada w siedzibie biblioteki przy ul. 1 Maja 21.

Na imprezę organizatorzy zapraszają twórców, którzy osobiście zaprezentują przed zgromadzoną publicznością wiersz własnego autorstwa, jak również sympatyków poezji, którzy zechcą ten listopadowy wie-

czór spędzić w miłym, lirycznym nastroju. Spotkanie uświetni występ wokально-muzyczny Joanny Cieśniewskiej i Pawła Dańkiewicza. Początek spotkania o godz. 17.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest ukończenie 16 lat i zgłoszenie organizatorom własnego wiersza. Dla laureatów przewidziano trzy nagrody finansowe (nagrodę główną oraz dwa wyróżnienia). Szczegółowe informacje zawiera regulamin konkursu dostępny na stronie internetowej biblioteki <http://bibliotekamiejska.sochaczew.pl/>.

Vivace znaczy pełen życia

Ten koncert jubileuszowy z pewnością na długo pozostanie w pamięci gości zgromadzonych w sali SCK przy ul. 15 Sierpnia. W sobotę 14 listopada obchodzono tam 15-lecie sochaczewskiego Chóru Nauczycielskiego „Vivace”.

Agnieszka Poryszewska

„Vivace” jest amatorskim zespołem, który gromadzi nie tylko nauczycieli, ale także miłośników śpiewu oraz pieśni choralnej innych profesji. Został założony przez wieloletnią prezes oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego i dyrektor Klubu Nauczyciela w Sochaczewie, Janinę Niedzielę. Jego historia sięga działającego w latach 1988 – 2000 Sochaczewskiego Chóru Nauczycielskiego.

Pod koniec 2000 roku, zreorganizowany Chór Nauczycielski rozpoczął swoją działalność jako chór żeński pod batutą Alicji Ozimek. Rok później, podczas pobytu w Anglii z koncertami dla Polonii, chór nawiązał współpracę z angielskim kompozytorem Clivem M. Rogersem oraz męskimi chórmi z naszego miasta partnerskiego Melton Mowbray. W tym okresie chór występował m.in. na Cmentarzu w Katyniu i w Kaplicy Ostrobramskiej w Wilnie. W 2002 roku zespół przyjął nazwę „Vivace”.

W 2007 roku zmarła założycielka chóru Janina Niedziela. Od jesieni tego samego roku dyrektorem Klubu Nauczyciela (obecnie w strukturach Sochaczewskiego Centrum Kultury) jest Teresa Kłujso. Prezesem „Vivace” od kilkunastu lat jest zaś Anna Kazmierska. Siedem lat temu nastąpiła kolejna reorganizacja chóru pod dyrygenturą Piotra Milczarka.

- Chór działa jako mieszany, 4-głosowy (przedtem był to chór typowo żeński). Zmieniliśmy też nieco repertuar. Odeszliśmy od



Chórzyści zaprezentowali się w przekrojowym repertuarze

pieśni stricte religijnych i patriotycznych, włączając do repertuaru muzykę rozrywkową – mówi Piotr Milczarek. - Myślę, że w przypadku „Vivace” nie da się pominąć tzw. wątku społecznego. Bardzo się lubimy, z chęcią spotykamy, staramy się angażować w naszą działalność młodych ludzi. Przy okazji staramy się cały czas rozwijać muzycznie.

Podczas sobotniego jubileuszu wśród publiczności znaleźli się starosta Jolanta Gonta, burmistrz Piotr Osiecki wraz z zastępcą Markiem Fergińskim, naczelnik Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska, przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek oraz poseł Maciej Małecki. Nie zabrakło gratulacji, podziękowań oraz oczywiście prezentów. Niestety, na radosną atmosferę jubileuszu wpływ miały zamachy, do jakich doszło w nocy z piątku na sobotę



Przedstawiciele Vivace przyjmują gratulacje od władz miasta i powiatu w Paryżu. Do tych tragicznych wydarzeń w swoim wystąpieniu odniósł się burmistrz Piotr Osiecki.

Pomimo smutnych okoliczności, artyści stanęli na wysokości zadania i pokazali, że potrafią sprawdzić się w każdym repertuarze. Kubańska „Guantanamo”, „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena, „Kasztany” Nataszy Zylskiej, „Kwiat jednej nocy” Alibabek – to przykłady repertuaru popularnego. „Modli-

twa do Bogarodzicy” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego wprowadziła zebranych w podniosły nastrój. Z kolei wielki finał w postaci fragmentu „Nabucco” Verdiego pozwolił chórzystom sprawdzić się w absolutnej klasycie. Podczas jubileuszu uwagę publiczności zwróciły występy przedstawicieli „młodego pokolenia”. Weronika Leszczyńska oraz Michał Turczyński zaprezentowali swoje talenty wokalne, uzupełniając śpiew chórzystów.

W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦

Hrabi w Sochaczewie



11 grudnia Sochaczew odwiedzi kabaret Hrabi. Bilety są już dostępne w Sochaczewskim Centrum Kultury.

Abstrakt nad ziemią



O tym, że zespół Abstrakt wiele potrafi, wiedzieliśmy od dawna, ale żeby lewitować...



Pokazali klasę

Za nami ostatni z czterech koncertów tegorocznej edycji Sochaczewskich Spotkań z Chopinem. 18 listopada, na finał projektu, Państwowa Szkoła Muzyczna przygotowała Koncert Patriotyczny, nawiązujący do niedawnego Święta Niepodległości.

Na występ w wykonaniu ok. 150 uczniów PSM złożyła się wiązanka pieśni patriotyczno-żołnierskich w opracowaniach wieloletniego, nieżyjącego już, nauczyciela tej szkoły Piotra Bohdana Gniado. Zaśpiewały połączone chóry I i II stopnia pod dyktando Iwony Niemyjskiej, a towarzyszyła im szkolna Orkiestra Kameralna II stopnia. Goście usłyszeli tak znane pieśni jak „Serce w plecaku”, „Deszcz, jesienno”, „Pierwsza kadrowa”, „Szara piechota”, „Pierwsza brygada”, „O mój rozmarynie”, „Hej! hej! ułani!”, „Zakazane piosenki”, „Przybyli ułani pod okienko”, „Ostatni mazur”.

Zawsze, gdy występuje nasza uzdolniona młodzież, sala koncertowa wypełnia się po brzegi. Nie inaczej było w hotelu Chopin. Choć wniesiono wszystkie dostępne w budynku krzesła i tak kilkadziesiąt osób musiało stać. Do występu młodzieży artyści przygotowywali się



ZDANIEM BURMISTRZA

Za nami cztery wyjątkowe koncerty. Od marca do listopada obejrzelśmy widowisko muzyczne „Wodewil Warszawski”, odbył się koncert kwartetu „Machina del tango”, grupy Maciej Fortuna Quartet wykonującej dzieła Fryderyka zaaranżowane na kwartet jazzowy oraz koncert uczniów PSM. Każde z tych spotkań ze sztuką było wyjątkowe.

Ponieważ to ostatni w tym roku koncert w ramach „Sochaczewskich Spotkań z Chopinem”, pragnę z całego serca podziękować Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Sochaczewie oraz Państwu Pliszkom, właścicielom hotelu CHOPIN Spa&Wellness, za współpracę, życzliwość, poświęcony temu projektowi czas. Wierzę, że w przyszłym roku uda nam się przygotować czwartą odsłonę „Spotkań”.

Piotr Osiecki

przez kilka tygodni i widać, że nie był to czas stracony. Dwa chóry i orkiestra kameralna dały z siebie wszystko i w pełni zasłużyły na lawinę braw. Szczególne słowa uznania należą się dyrygentce Iwoni Niemyjskiej, która zapanowała nad 150 artystami i zapewniła słuchaczom godzinę pełną wzruszeń.

Koncert połączono z akcją charytatywną. Goście zgromadzeni w sali balowej hotelu Chopin mogli wesprzeć leczenie 35-letniego Rafała Kunickiego, taty jednej z uczennic PSM. Mężczyzna w sierpniu uległ wypadkowi, lekarze stwierdzili u niego zwichnięcie kręgosłupa szyjnego, pacjent wymaga stałej opieki, kosztownego leczenia i rehabilitacji. Po koncercie do puszek wrzucono ponad 5,1 tys. zł. Każdy, kto chciałby pomóc R. Kunickiemu wrócić do zdrowia, numer konta znajdzie na specjalnie utworzonej stronie www.rafalkunicki.pl/poznaj-rafala/

Walczą o trasę po Europie

Sochaczewski zespół heavymetalowy Infected Dreams zwyciężył w pierwszej rundzie eliminacji Emergenza Festival Polska, która odbyła się w sobotę 14 listopada w warszawskim klubie Fugazi. Kwintet pokonał pierwszą przeszkodę na drodze do wyjazdu w trasę koncertową po starym kontynencie.

Była to pierwsza runda piątej polskiej edycji Emergenza Festival, która jest największą na świecie imprezą dla młodych zespołów bez kontraktów płytowych. Krajowe eliminacje polegają na rywalizacji zespołów na scenie. Występy ocenia publiczność i to ona wyłania zwycięzcę – najlepszego wykonawcę wieczoru. W ramach eliminacji w 12 klubach, w dziewięciu miastach w Polsce, odbędą się w sumie 44 koncerty.

W sobotni wieczór w klubie Fugazi grupa Infected Dreams rywalizowała z pięcioma innymi formacjami, odnosząc bezapelacyjne zwycięstwo.

Zespoły, które wygrają w swoich krajach, spotkają się w przyszłe lato w Niemczech w światowym finale Emergenza na Taubertal Open Air Festival. Zwycięzca pojedzie w trasę po Europie, ma też szansę na zainteresowanie dużych wytwórni fonograficznych.

Grupę Infected Dreams tworzą: Oleksandr Andrianov – wokół, Sławomir „Śmiechu” Osówniak – gitara prowadząca/wokół wspierający, Mariusz „Mike’a” Cybulski – gitara rytmiczna, Paweł „Boro” Raub – gitara basowa, Artur Nalej – perkusja. Więcej informacji o zespole można znaleźć na ich profilu FB: www.facebook.com/infecteddreams. (mf)



Choinka pojedzie do Melton

Kolejny raz choinka przygotowana przez podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Sochaczewie pojedzie do naszego miasta partnerskiego, angielskiego Melton Mowbray.

Dekoracja weźmie udział w tamtejszym „Christmas Tree Festival”, w którym uczestniczyć będzie też delegacja z Sochaczewa. - Ostatnim razem nasze drzewko cieszyło się dużym powodzeniem. Liczymy, że tym razem będzie podobnie – mówi przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek. (ap)



Reymont i kolej wąskotorowa



W Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie można oglądać wystawę Władysław Stanisław Reymont (1867-1925). Jej uroczyste otwarcie odbyło się 18 listopada.

Co ma wspólnego polski noblista z koleją? Okazuje się, że wiele. Sporą część swojego życia Reymont spędził na kolei, jako jej pracownik. Był aplikantem na stacji Baby, stażystą w Kolei Warszawsko-

-Wiedeńskiej, kolejarzem na stacji w Rogowie, a także kontrolerem drożniczych budek i stanu torów pomiędzy Rogowem a Lipcami. Odległość, jaką codziennie pokonywał, wynosiła 10,5 wiorsty, czyli ok. 12 km w jedną stronę.

Otwarta w środę wystawa składa się z 36 plasz wypożyczonych z Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Wpisuje się ona w obchody Roku Władysława Reymonta na Mazow-

szu oraz w 170 rocznicę otwarcia Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, z którą pisarz był związany przez część swojego życia.

Ekspozycja będzie czynna do końca roku, a można ją oglądać w nowym Centrum Edukacyjno-Turystycznym MKW przy ul. Towarowej 7. Organizatorzy wystawy przygotowali także lekcje muzealne, na które można się umówić w siedzibie sochaczewskiej wąskotorówki. (sos)

Młodzi wolontariusze w DPS

Mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie odwiedzili wolontariusze z Klubu Wolontariatu działającego przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Sochaczewie. Wszystko to dzięki podpisaniu umowy o współpracy między MOPS a DPS.

Wolontariusze zostali ciepło przyjęci. Mieszkańcy chętnie z nimi rozmawiali, opowiadali o sobie i o tym, co porabiają w placówce. I tak na przykład pani Krystyna Klim prezentowała swoje prace wykonane metodą decoupage, pan Stanisław Falborski opowiadał o zainteresowaniach książkami i muzyką poważną, pan Michał Lusiński pokazywał prace wykonane z kamieni.

Podczas tej pierwszej wizyty wolontariusze wykazali się dużą empatią, zrozumieniem dla osób starszych, ich schorzeń. Ale przede wszystkim chęcią rozmów z mieszkańcami, spędzania wspólnie czasu. Pracownicy DPS mają nadzieję na dalsze odwiedziny i owocną współpracę, gdyż mieszkańcy już teraz nie mogą doczekać się kolejnych wizyt wolontariuszy.

Warto w tym miejscu dodać, że DPS w Młodzieszynie od kilku tygodni ma nowego dyrektora. W drodze konkursu został nim Konrad Jakubowski i, jak widać, próbuje on na nowo budować nadszarpnięty wizerunek placówki. Życzymy powodzenia. (sos)



„Paczki” nie będzie

Z przykrością informujemy, że w tym roku, ze względów organizacyjnych, nie będzie redakcyjnej akcji „Paczka do paczki”.

Osoby potrzebujące wsparcia i spełniające kryterium dochodowe mogą się zgłosić do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który przygotowuje paczki żywnościowe dla swoich podopiecznych. Na-

szych sponsorów zachęcamy natomiast do włączenia się w ogólnopolską akcję „Szlachetna Paczka”. W jej ramach pomoc otrzymają także rodziny z Sochaczewa.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku zaprosimy naszych czytelników i darczyńców do ponownej organizacji świątecznej akcji „Paczka do paczki”.

Redakcja

Podziel się z innymi

Dla naszych niezamożnych czytelników poszukujemy rozkładanego fotela do spania dla starszej osoby, szafy lub komody na ubrania oraz męskiego roweru.

Jeśli posiadacie Państwo niepotrzebne, ale w dobrym stanie sprzęty, prosimy o kontakt z redakcją pod numerem tel. 46 862 23 55.

Z góry dziękujemy za okazaną pomoc.

Już od stycznia tańsze parkowanie i bilety

Kiedy na początku 2013 roku władze miasta wprowadzały Sochaczewską Kartę Rodziny, nikt nie przypuszczał, że program zniżkowy tak szybko obejmie prawie pięć tys. osób. Wraz z wprowadzeniem Sochaczewskiej Karty Mieszkańca, liczba ta ma szansę zostać zwielokrotniona.

Agnieszka Poryszewska

Obecnie sochaczewianie mogą korzystać z programu Sochaczewskiej Karty Rodziny 3+, Sochaczewskiej Karty Seniora oraz programu „Sochaczew Weteranom”. Teraz dołączyć mają do nich Karta Mieszkańca oraz system ulg „Sochaczew Honorowym Dawcom Krwi”.

Jeżeli chodzi o ten ostatni będzie on dotyczył osób, które oddały odpowiednio 5 l (kobiety) lub 6 l (mężczyźni) krwi bądź 18 (k)/20 (m) l krwi. W zależności do tego, do której z grup zakwalifikuje się krwiodawca, jego zniżki wyniosą 50 lub 100 proc. Dotyczyć będą one korzystania z basenu, lodowiska oraz oferty własnej Sochaczewskiego Centrum Kultury. Wszyscy posiadacze karty będą mogli korzystać z bezpłatnej komunikacji miejskiej. Ratusz szacuje, że program obejmie około 140 osób.

Karta Mieszkańca obowiązować będzie od 1 stycznia 2016. Do jej otrzymania uprawniona będzie każda osoba zamieszkująca na terenie Sochaczewa. Podkreślić warto, że nie musi być ona zameldowana w naszym mieście, ale powinna tutaj płacić podatki.

Osoby, które nie mają wpisanego w dowodzie adresu sochaczewskiego, powinny przedstawić kserokopię pierwszej strony zeznania podatkowego. Wpisuje się na niej adres faktycznego zamieszkania, co pozwoli zweryfikować, czy dana osoba jest mieszkańcem Sochaczewa i rozlicza podatek na rzecz miasta – wyjaśnia naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM Joanna Kamińska.



Stosując SKM zyskamy 15 proc. dodatkowego czasu parkowania

Co z osobami, które dopiero się przeprowadziły i nie miały jeszcze okazji złożyć PIT? Te będą musiały niestety pofatygować się do urzędu skarbowego i dokonać zgłoszenia aktualizacyjnego osoby fizycznej będącej podatnikiem – czyli wypełnić formularz ZAP 3. Dzięki temu będzie można przystąpić do SKM. Dzieci i młodzież powinni złożyć wnioski o wydanie karty w obecności rodzica bądź opiekuna prawnego.

Na pewno warto ubiegać się o otrzymanie karty. Jej posiadanie będzie się wiązać z sześcioma podstawowymi korzyściami. Członek programu otrzyma 15 proc. zniżki na: bilety autobusowe (jednorazowe i miesięczne), zakup biletów i ofertę własną Sochaczewskiego Centrum Kultury,

bilety do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, pierwszeństwo w przyjęciu dzieci do żłobka, przedszkola i szkół prowadzonych przez miasto, a przede wszystkim 15 proc. zniżki od obowiązujących cen za korzystanie ze strefy płatnego parkowania. Jest to absolutna nowość, której nie zawierał żaden z poprzednich programów.

Oznacza to, że, wnosząc opłatę do parkometru, za te same pieniądze zyskamy o 15 proc. dłuższy czas na pozostawienie pojazdu w strefie – wyjaśnia Joanna Kamińska. - Parkometry wyposażone są w specjalne czytniki, do których wystarczy przyłożyć kartę. Otrzymamy wtedy bilet uwzględniający wydłużony czas.

Ponieważ program cały czas się rozrasta, pojawiają się pytania dotyczące ewentualnego sumowania czy wyboru najkorzystniejszej zniżki dla posiadaczy kilku kart.

Może się zdarzyć, że ta sama osoba będzie posiadaczem Sochaczewskiej Karty Mieszkańca i np. Sochaczewskiej Karty Rodziny. Zniżki nie będą się sumować. Przygotowujemy za to nowy system, który sam wybierze najkorzystniejszy dla danej osoby upust. Chcemy uniknąć sytuacji, że trzeba będzie operować dwiema, a nawet kilkoma kartami. Przygotujemy jeden zbiorczy „plastik”, z którego system czyta wszystkie ulgi przysługujące danemu posiadaczowi i wybierze najkorzystniejsze dla mieszkańca. Jego kolejny atut to możliwość stosowania go również jako kartę do Miejskiej Biblioteki Publicznej – mówi Joanna Kamińska.

Karty wydane przed końcem grudnia tego roku trzeba będzie wymienić do końca 2016 r. Każda nowa karta wydana od stycznia 2016 r. będzie miała 12-miesięczny okres ważności. Po tym czasie należy ją zaktualizować.

Pozwoli to zweryfikować beneficjentów. Przecież może zdarzyć się, że ktoś chociażby wyprowadzi się poza teren miasta. Wtedy zniżki nie będą mu już przysługiwać – tłumaczy naczelnik Kamińska.

Od pierwszego stycznia 2016 r. będzie się można ubiegać o wydanie Karty Mieszkańca. Sprawę załatwimy na parterze ratusza w Biurze Obsługi Klienta. Odpowiedni formularz znajdziemy też na portalu sochaczew.pl.

Partnerzy Sochaczewskiej Karty Seniora

Projekt Sochaczewskiej Karty Seniora, realizowany przez urząd miasta, nie tylko zapewnia najbardziej doświadczonym mieszkańcom miasta zniżki w korzystaniu z lokalnej infrastruktury. Do prowadzonego przez Wydział Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia projektu przyłącza się coraz więcej firm zewnętrznych. Dzięki temu oferta dla posiadaczy karty staje się coraz atrakcyjniejsza.

„SOCHACZEWSKA KARTA SENIORA 65+”

uprawnia do korzystania z:

- ✓ 50% zniżki od obowiązujących cen na zakup kartonów lub biletów jednorazowych na pływalnię „Orka” oraz na lodowisko i wypożyczenie tyżew w obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sochaczewie
- ✓ 50% zniżki od obowiązujących cen na ofertę własną Sochaczewskiego Centrum Kultury
- ✓ 50% zniżki od obowiązujących cen biletów do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie
- ✓ umożliwienie bezpłatnego kontaktu z psychologiem i radcą prawnym w określone godziny i dni tygodnia w wyznaczonym pomieszczeniu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
- ✓ umożliwienie bezpłatnego kontaktu z psychologiem

w określone godziny i dni tygodnia w wyznaczonym pomieszczeniu Środowiskowego Domu Samopomocy

„SOCHACZEWSKA KARTA SENIORA 75+”

uprawnia do korzystania z:

- ✓ 50% zniżki od obowiązujących cen na zakup kartonów lub biletów jednorazowych na pływalnię „Orka” oraz na lodowisko i wypożyczenie tyżew w obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sochaczewie
- ✓ 50% zniżki od obowiązujących cen na ofertę własną Sochaczewskiego Centrum Kultury
- ✓ 50% zniżki od obowiązujących cen biletów do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
- ✓ umożliwienie bezpłatnego kontaktu z psychologiem i radcą

prawnym w określone godziny i dni tygodnia w wyznaczonym pomieszczeniu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
✓ umożliwienie bezpłatnego kontaktu z psychologiem w określone godziny i dni tygodnia w wyznaczonym pomieszczeniu Środowiskowego Domu Samopomocy
✓ 50% zniżki od obowiązujących cen za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi i odbieranymi w sposób selektywny.

Poniżej prezentujemy katalog firm, które przystąpiły do programu Sochaczewskiej Karty Seniora i proponują jej posiadaczom atrakcyjne zniżki:

„Szewczyk Dratewka” Mariusza Bieleckiego

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 10% na wszystkie usługi:
- naprawy obuwi (naprawa fleków, wymiana obcasów, klejenie i szycie obuwi) - usługi kaletnicze (naprawa torebek, nitowanie, obszywanie) - poprawki krawieckie - ostrzenie noży i nożyczek

Kontakt:

ul. Chodakowska 43, 96-500 Sochaczew, tel. 886 537 168

Salony Optyczne s.c.

„ORLIŃSCY”

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 10% rabatu na pierwszą parę okularów korekcyjnych
- 30% rabatu na drugą parę okularów korekcyjnych (szczegół w Salonie)
- badanie gratis przy zakupie okularów korekcyjnych
- okulary przeciwsłoneczne – 25%
- dobór soczewek kontaktowych
- promocje na okulary progresywne

Kontakt:

ul. Żeromskiego 27, 96-500 Sochaczew

Ośrodek MAGNOLIA

Sanatorium Ustron

SANATORIUM USTRON
Ośrodek MAGNOLIA

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 10% rabatu na następujące rodzaje pobytów sanatoryjnych:
- Pobytu sanatoryjne klasyczne (w ramach pobytu: zakwaterowanie, pełne wyżywienie, wizyta lekarska i 18 zabiegów tygodniowo w dni robocze)
- Pobytu sanatoryjne z kuracją ziołami Ojca Grzegorza Sroki (w ramach pobytu: zakwaterowanie, pełne wyżywienie, wizyta lekarska, 15 zabiegów tygodniowo w dni robocze, kuracja ziołami Ojca Grzegorza Sroki)

Kontakt:

ul. Szpitalna 15, Ustron, www.hotel-magnolia.pl, tel. 0-33 854-36-90

OŚRODEK REHABILITACYJNY

„LEŚNA POLANA”

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 5% zniżki na wszystkie pobyty zamieszczone na stronie www.lesna-polana.pl
- 10% zniżki na zabiegi wykupione na miejscu w ośrodku
- * fakt posiadania zniżki i karty należy zgłosić przy rezerwacji telefonicznej
- * zniżki na pobyty nie dotyczą ofert last minute oraz ofert promocyjnych.

Kontakt:

ul. Wojska Polskiego 28, 78-111 Ustronie Morskie, tel. 94 35 15 210; 503 518 037



Sanatorium Uzdrowskowe

"Kamienny Potok"

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 1 zabieg dodatkowy GRATIS oraz 20% zniżki na dodatkowe zabiegi dla osób biorących udział w turnusach rehabilitacyjnych

Kontakt:

ul. Zamkowa Góra 25, 81-713 Sopot, tel. 58 550 01 52



Salon fryzjerski "Pod Palmami" Agnieszki Szymczak-Radzkiej

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- salonu fryzjerskiego „POD PALMAMI”

Kontakt:

al. 600-lecia 21 G, 96-500 Sochaczew, 502 172 084

Szkoła Podstawowa nr 2 im.

Marii Konopnickiej w Sochaczewie

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- udostępnianie boiska przyszkolnego i sali gimnastycznej
- umożliwienie korzystania z Centrum Multimedialnego w połączeniu z nauką obsługi komputera, korzystanie ze sprzętu komputerowego
- prezentacja programów artystycznych na potrzeby uroczystości okolicznościowych
- korzystanie z księgozbioru bibliotecznego
- organizowanie wspólnych wyjazdów (wycieczki krajoznawcze, teatr)

Kontakt:

ul. 15 Sierpnia 44, tel/fax: 46 862-22-76, e-mail: sp2sochaczew@neostrada.pl

Salon Optyczny „Perfect Optyk”

Sylwii Ziółkowskiej

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 10 % na każde badanie okulistyczne
- 5% przy zakupie okularów powyżej 350 zł
- 10% przy zakupie okularów powyżej 550 zł
- GRATIS – badanie komputerowe u osób dorosłych przy zakupie okularów

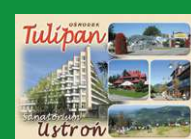
Kontakt:

ul. Warszawska 7, 96-500 Sochaczew, tel. 696 776 108 e-mail: optyk.sochaczew@onet.eu



Ośrodek Tulipan

Sanatorium Ustron



Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 10 % rabatu na pobyty sanatoryjne klasyczne
- 10 % rabatu na pobyty psychologiczne (pobyt obejmuje: zakwaterowanie, pełne wyżywienie, dwa lub trzy masaże w zależności od długości turnusu, sauna i jacuzzi w miarę potrzeb, praca z terapeutą w terapii grupowej i indywidualnej)
- 10 % rabatu na pobyty „AKTYWNI 50 +” (pobyt obejmuje: zakwaterowanie, pełne wyżywienie, wizyta lekarska, 5 x gimnastyka ogólnousprawniająca grupowa, 8 x zabieg podnoszący kondycję (w tym 2 x masaż częściowy 15 min. oraz 6 x zabieg z fizykoterapii wg. zleceń lekarza), 2 x sauna + jacuzzi, 2 x pogadanka - wykład na temat zdrowego odżywiania, piesza wycieczka po okolicy z instruktorem Nordic Walking.
- 10 % rabatu na pobyty sanatoryjne z kuracją ziołami Ojca Grzegorza Sroki

Rabat udzielany jest na podstawie okazania karty podczas przyjazdu.

Kontakt:

ul. Szpitalna 21, Ustron 43-450, tel. 33 / 854-37-80, www.hotel-tulipan.pl, www.sanatorium-ustron.pl

Sklep wielobranżowy „SEZAM”

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 3% przy zakupie artykułów AGD
 - 5% przy zakupie artykułów oświetleniowych
 - 10% przy zakupie artykułów upominkowych
- Przy większych zakupach możliwość negocjacji upustów. Artykuły będące w promocji lub wyprzedaży nie podlegają bonifikacie.

Kontakt:

ul. Traugutta 3, 96-500 Sochaczew, tel. 46 862 27 07

POLSKIE CENTRUM ODSZKODOWAŃ Sp. z o.o.

Zniżki udzielane posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora:

- 25% zniżki na usługi związane z prowadzeniem spraw o odszkodowanie z tytułu szkody na osobie powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego
- 20 % zniżki na usługi związane z prowadzeniem spraw o odszkodowanie z tytułu pozostałych zdarzeń

Kontakt:

ul. Podwale 17, 00-252 Warszawa, tel. 22 659 33 43

IRENEUSZ PANFIL

Wojna w Chodakowie

Zamieszczamy kolejny odcinek wojennych wspomnień Ireneusza Panfila, który jako 10-letni chłopiec spędził okupację niemiecką w Chodakowie. Są to nie tyle historyczne fakty, co relacje młodego człowieka z własnych czy zasłyszanych od najbliższych przeżyć.

Początek lipca roku 1944 przyniósł piękne upalne lato. Władze niemieckie w podbitej Polsce szykują się do obrony przed Armią Radziecką. Wykorzystują siłę roboczą mieszkańców, organizują łapanie na ulicach. Zmuszają ludność do kopania rowów, okopów i bunkrów, aby obronić ziemie okupacyjne jako swoje terytorium włączone do III Rzeszy.

Blżej wyzwolenia

Tymczasem na wschodzie Polski wyzwolane są kolejne miasta, w tym Lublin. Radio lubelskie nadaje komunikaty, aby Polacy zrywali się do walki z najeźdźcą, bo godzina wolności wybiła, a Związek Radziecki udzieli wszelkiej niezbędnej pomocy w zwalczaniu wspólnego wroga, czyli hitlerowskich Niemiec. Toteż Polacy uchylają się od pracy związanej z fortyfikacją terenu, choć nie zawsze się to udaje. Zdarzały się wypadki wymierzania przez Niemców kary śmierci za ucieczkę z miejsca kopania umocnień. Do tego służyła im organizacja „TOD”, czyli Niemcy w żółtych mundurach, którzy wyciągali ludzi z domów i zmuszali do pracy. Nasi nie chcą tego robić, zdając sobie sprawę, że Armia Czerwona i Polska Armia stworzona w Związku Radzieckim muszą te tereny zdobyć. Niemcy też mają obawy, że, mimo umocnień i bunkrów, nie uda im się długo utrzymać na pozycjach, gdyż przewaga sił sowieckich jest zbyt duża. Tak więc początek lipca 1944 roku jest trochę spokojniejszy od represji. Co lepsze doborowe jednostki niemieckie zaczynają się wycofywać za Warszawę.

Przystań

– wojenna atrakcja

Korzystając z gorącego lata chodzę z kolegami na przystań w Chodakowie. Z Ta-



Ireneusz Panfil z siostrami na przystani w Chodakowie - 1943 rok

dziem Brzozowskim, z którym jak już opisywałem, mieliśmy schowany karabin niedaleko siedziby żandarmerii niemieckiej. Także z Włodkiem Ptaszyńskim, który przychodził z rodzicami i rodziną z Warszawy. Z Jurkiem Pisarkiem (późniejszym piłkarzem klubu Bzura), kolegami Januszem i Krzysiem Błażejewskimi, Wieśkiem Strzeszewskim i wielu innymi.

18-letni Igor Ligoc świetnie mówi po niemiecku i dogaduje się ze starszymi stopniem żołnierzami z Wehrmachtem, którzy przyszli się wykąpać w rzece. A po kąpieli, tylko w trykotach, wyjęli z kabur pistolety „Parabelum”, kazali mi położyć pod górą wyjeżdżony kapelusz słonecznika i zaczęli do niego strzelać. Pozwolili też postrzelać Igorowi i to z jednej ręki, bo tak wtedy strzelano z broni krótkiej. Wchodzimy też razem na wież latarni morskiej na przystani. Uczę Igora, a także żołnierzy niemieckich, jak wchodzić na wieżę od środka, po ozebraniu drewnianej konstrukcji. Na szczycie wieży, na czerwonym daszku, góruje biało-czerwona chorągiewka wskazująca kierunek wiatru. Wszystkim

bardzo się podobała panorama Chodakowa z tej naszej latarni morskiej. Nie miałem pojęcia, że z Igorem Ligocem więcej się nie spotkam. Zginął jako podporucznik AK w piątym dniu powstania warszawskiego przy Placu Teatralnym w Warszawie.

Tragedia Ochmanów

Na przystani spotkałem dwójkę nieznajomych – chłopca starszego ode mnie o dwa lata i jego siostrę w moim wieku. Uprawiają gimnastykę, której dopiero uczy nas Igor Ligoc. Robią na piasku gwiazdę, skok bez pomocy rąk oraz z odbiciem stając na nogi, a także mostek. Dziewczyna każdą z akrobacji wykonuje bez trudu. Zazdrość mnie bierze, że ona to wszystko tak ładnie potrafi zrobić. Pytałem ich skąd są. Powiedzieli, że z Sochaczewa. Trochę mnie to zastanowiło, bo wracali w odwrotnym kierunku, tj. z biegiem Bzury, a nie do Sochaczewa. Za parę dni dowiedziałem się od Jurka Pisarka, że były to dzieci pana Ochmana, Polaka żydowskiego pochodzenia, u którego przed wojną mój ojciec szył garnitur. Pan Ochman był najlepszym krawcem w Sochaczewie.

Niedługo po tym spotkaniu na plaży dowiedziałem się od ojca o nieszczęściu, jakie ich spotkało. Ponieważ byli żydowskiego pochodzenia, ukrywali się, aby nie iść do getta. Pomieszkowali na wsi, gdzieś za Żukowem. Pan Ochman szył i naprawiał odzież tym, u których się ukrywali i tak utrzymywali się z rodziną, przechodząc od jednego gospodarza do drugiego. Pewnego razu zdarzyło się, że do jednego z tych gospodarzy przyjechali żandarmi, prawdopodobnie w sprawie kontyngentu żywności, jaki rolnicy musieli dostarczać Niemcom. Państwo Ochmanowie zdążyli w tym czasie schować się niedaleko domu w wysokim nieskoszonym życie. Niestety ich syn wychylił się, kiedy żandarmi jeszcze nie odjechali. Skutek był fatalny, żołnierz spojrzał w tę stronę i zauważył chłopca. Krzyknął do niego „komm”, ale ten nie chciał wyjść, więc Niemcy poszli w to miejsce i znaleźli całą rodzinę. Kara była natychmiastowa i okrutna. Najpierw zastrzelili córkę pana Ochmana, potem syna oraz żonę. Tak oprawcy spod znaku Hitlera pastwili się nad niewinnymi.



Patriotyczne pieśni na Święto Niepodległości

Na kilka dni przed Świętem Niepodległości Zespół Szkół w Chodakowie rozbrzmiewa patriotycznymi pieśniami. W III edycji Powiatowego Konkursu Piosenki Patriotycznej wzięli udział uczniowie z 21 szkół powiatu sochaczewskiego.

„Jak szło wojsko raz ulicą”, „Wojenka, wojenka”, „Serce w plecaku”, „Polska flaga”, „Niepodległość” czy „Pałacyk Michla” to tylko kilka tytułów piosenek, które mogliśmy usłyszeć podczas przesłuchań konkursowych w piątek 6 listopada. Łącznie publiczność i jury obejrzało 73 prezentacje. Po burzliwych naradach komisja w składzie: Albert Szulczyński – muzyk, instrumentalista, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Rybnie, Joanna Rolewska – wo-

kalistka, aktorka Teatru „Sabat”, Wojciech Smyk – instruktor śpiewu w Sochaczewskim Centrum Kultury, przyznało wiele nagród i wyróżnień.

Jak widać, konkurs się rozrasta i z roku na rok dołączają do niego kolejne szkoły. Radości z tego faktu nie kryje pomysłodawczyni i koordynatorka konkursu, nauczycielka Zespołu Szkół, Kinga Przybylska. A że inicjatywa się spodobała, świadczy fakt, iż laureaci prezentują się dodatkowo podczas głównych obchodów 11 listopada.

Gratulujemy organizatorom, którzy za naszym pośrednictwem dziękują sponsorom III Powiatowego Konkursu Piosenki Patriotycznej. (sos)

Lista laureatów konkursu znajduje się na stronie internetowej szkoły.



Z szopką trzeba się pospieszyć

Jeszcze tylko do 4 grudnia Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą przyjmuje zgłoszenia do Konkursu na Szopkę Bożonarodzeniową. Tematem tegorocznej edycji jest „Szopka Bożonarodzeniowa z historią w tle”.

Celem konkursu, nieprzerwanie od dwudziestu trzech lat, jest propagowanie tradycji szopkarskiej i kultywowanie świąt Bożego Narodzenia. W tym roku organizatorzy oczekują na prace z motywem historycznym.

Jeśli chodzi o formy plastyczne i technikę prac, organizatorzy

pozostawiają uczestnikom pełną dowolność, łącznie z zastosowaniem elementów świetlnych i dźwiękowych. Jedynym ograniczeniem jest wielkość szopek. Nie powinny one przekraczać wymiarów 50x70 cm w podstawie. Szczegółowy regulamin konkursu oraz sposób opisania szopki jest dostępny w muzeum i na jego stronie internetowej.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 12 grudnia 2015 r. o godz. 10.00, oczywiście w muzeum. Nagrodzone prace zostaną wyeksponowane na wystawie pokonkursowej. Będzie je można oglądać do końca stycznia 2016 r. (sos)



W podcieniach jesieni

Jesień rozmalowana jest melancholią, a w jej kolorach chowa się dyskretna miłość i troska o drugiego człowieka. I w tej malarskości przemijania i czasie zadumy powstaje zupełnie inny, neomodernistyczny Salonik Literacki - „W podcieniach Kramnic”. Schowany w cieniu historii Sochaczewa salonik ów po raz pierwszy otwiera przed gośćmi swe podwoje. Bardem

ka oraz Jarosław Modrzejewski - kontrabas.

I przycupnął w kącie Sokrates tańczący, światło lamp obiecuje słoneczny dzień. A czas... a czas tu nie mija... nie pyta „jak”, „na co?” i „po co?”. Tu „czas nas uczy pogody”, nawet gdy wszystko przemija, znika i zacierza się w obrazach jesiennych Przemka Stachowskiego wypełniających przestrzeń salo-



tego miejsca jest Jola Kawczyńska - artystka integrująca różne grupy społeczne. Jola - jako bardzo skromna i wbrew wszystkim prawom natury nieśmiała osoba - uwielbia poezję, można wręcz powiedzieć, że żyje poezją. Swoją poetycką świat przedstawia na otwarciu saloniku. Towarzyszą jej Kasia Orlińska - piano, Krzysztof Orliński - trąb-

niku. Ktoś się uśmiecha, ktoś milknie, ktoś zadumany z kawą w ręku po salonie kroczy.

Przecież „ziemia to ziarno, naprawdę nie więcej, a inne ziarnka - planety i gwiazdy. A choć ich będzie chyba sto tysięcy, salonik literacki może stać na każdej”, i gdy z podróży swej zawróci, spotkamy się tu znów goście drogi w białej szacie ziemi.

FLESZEM



Adam Nowak, koncert zespołu RAZ, DWA, TRZY w Sochaczewie, Scena SCK Śródmieście, 14 listopada 2015



Senior Band

- > wydarzenia
- > praca twórcza w SCK
- > sylwetki ludzi kultury
- > repertuar SCK
- > pogotowie językowe



- to trzeba zobaczyć <
- przekazniczek <
- kącik literacki <
- newsy z Polski <
- artysta niepokorny <

PRZEK KULTUR A ŻNIK LNY

Nr 5 (5)

24 listopada 2015 roku

Smunky i nostalgiczny blues

Scena KONTRAST, której inauguracyjny koncert odbył się 7 listopada tego roku, została entuzjastycznie przyjęta przez publiczność, już oczekującą na jej kolejne odsłony. Okazuje się, że w Sochaczewie wolne od cen i opłat, ale za to pełne dobrego jazzu, bluesa i funky koncerty, utrzymane w kameralnej atmosferze, połączyły pokolenia, które wspólnie entuzjastycznie reagowały na melodie płynące ze sceny. I nic w tym dziwnego! Muzyczna uczta zaserwowana przez dwa zespoły - młodzieńki *Smunky* i prawdziwe dinozaury bluesowe *Blue Smok*, oczarowała ponadczasowym brzmieniem. Scenę KONTRAST otworzył jej autor - dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury Artur Komorowski, który powitał publiczność oraz wyraził nadzieję, że w przyszłości projekt będzie się rozwijał i na koncerty przybędzie coraz więcej młodych ludzi, słuchających muzyki alternatywnej, ale ambitnej.

I faktycznie, wsłuchani w ciepłe dźwięki wydobywane przez Adama Przybyłkę na saksofonie i spokojnego a jednocześnie energetycznego głosu Kamili Czuby, powoli przenieśliśmy się w świat smooth jazzu, funky i... dobrego popu. Taki właśnie koncert coverowy dał zespół *Smunky*, w którego skład wchodzi szóstka zwiariowanych na punkcie muzyki młodych ludzi, którzy



Fot. Jakub Wasilewski

nie grają i nie słuchają piosenek o „zupie pomidorowej” czy „Herze, koce, haszu i LSD”. *Smunky* sięgają po kawałki, tj.: „Take on me” Aha czy „Smooth Operator” Sade. Ilustrację muzyczną do saksofonu Adama i wokalu Kamili, tworzą w zespole Konrad Bańburski - klawisz, Marek Klusek - gitara elektryczna, Karol Filipiak - gitara basowa i Patryk Malinowski - perkusja. Publiczność wynagrodziła *Smunky* za ich pełen pasji koncert gromkimi brawami, okrzykami uznania. Bis... i scenę opanowały smoki... Praw-

dziwe doświadczone bluesowe smoki, których profesjonalizm sceniczny, miłość do muzyki bluesowej, przekłada się na pełne przemyślenia, ale i satyry autorskie teksty zamknięte w gitarowych tonach i rytmie perkusji. *Blue Smoki* wspólnie mają 240 lat. Żartują, że szukają organisty 60+, bo marzą o wspólnych 300 latach. *Blue Smoki* czyli Waldemar Podrażka - wokal i gitara basowa, Roland Lewiński - gitara elektryczna, wokal, Wiesław Gradek - gitara elektryczna, wokal oraz Piotr Gradziński - perkusja, potrafią rozbawić

publiczność, jednak przede wszystkim grają. Grają swoje, a ich pełne melancholii kawałki zmuszają odbiorcę do zagrzenia we własne wnętrze. Jednak nie wyszliśmy z koncertu zamyśleni, a pełni radości, energii i zachwytu... bowiem dwa pokolenia, dwa różne zespoły połączyły siły i zbiegły je w finałowym utworze pełnym improwizacji i tego co w jazzie i bluesie najlepsze.

I ja tam byłam, i choć miodu i wina za dudki nie piłam, to wspaniale za darmo się bawiłam.

AS

Kabaret OT.TO na mikołajki

Kochasz kabaret? Uwielbiasz się dobrze bawić? Lubisz dreszczyk emocji? Zastanawiasz się, jaki prezent wybrać na mikołajki?

Kup wejściówkę za 40 zł i spędź razem z nami jedy-ny, pełen świątecznej magii wieczór z dużą dawką porządnego humoru!

Już 5 grudnia 2015 r., o godz. 18.00 IV gala projektu „Sochaczew Rozśpiewany”. Czekaj was mega koncert zespołu OPEN DAY, pełno-metrażowy występ Kabaretu OT.TO, premiera płyty sochaczewskich wokalistów „voice of Sochaczew”, pyszne espresso z luksusowej kawiarni dla każdego, kiermasz świąteczny i... mikołajkowe nagrody do wygrania!

Tego dnia zespół OPEN DAY zamieni scenę w „Niebezpieczną kawiarenkę”, gdzie wszystko może się zdarzyć. Liryczny spektakl oparty został na tekstach znakomitych literatów, tj.: Juliana Tuwima, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Jeremiego Przybory czy Samuela Becketta. A wszystko to okraszone nutką teatru, tańca i dobrego kabaretu



pokaże nam rzeczywistość w krzywym zwierciadle.

Kabaret OT.TO. z Wiesławem Tupaczewskim na czele oceni „Niebezpieczną kawiarenkę” i podaruje nam ponad godzinny koncert. Warto dodać, że OT.TO jest jednym z nielicznych polskich kabaretów eksploatujących inne niż polityka rejonu absurdu. Ceniony jest

za swoją muzykalność i bezpośredni kontakt z widzami. Najbardziej znane piosenki kabaretu OT.TO to: „Zasmażka”, „Wakacje”, „Droga Pani Sąsiadko”, „To już lato”, „Stirlitz i Kloss”.

Po raz pierwszy w historii projektu to również publiczność zadecyduje o tym, kto zostanie głosem Sochaczewa 2015!

Wielkiej Gali towarzyszyć będzie także premiera kolejnej sochaczewskiej płyty promującej naszą sochaczewską muzykę - „Sochaczew Rozśpiewany 2015 - OPEN DAY VOL. 2”. Na krążku, który jest wspaniałym prezentem mikołajkowym dla każdego, znajdują się romantyczne piosenki musicalowe w nowych aranżacjach oraz autorskie piosenki z pogranicza rocka, popu, bluesa i reggae.

To jednak nie wszystko! Poza dawkę kultury szykujemy dla publiczności specjalne świąteczne upominki, a galeria TRAKT zamieni się w kiermasz świąteczny i uroczą kawiarenkę, gdzie każdy dostanie pyszną kawę.

Zdajemy sobie sprawę, że zazwyczaj bilety kosztują wiele, ale dzięki instytucjom i firmom, które wsparły nasz projekt, my możemy zaoferować świąteczne bilety w cenie tylko 40 zł!

Zadzwoń, przyjdź, zamów i przeżyj to, czego jeszcze w Sochaczewie nie było. Tel. 46 863 25 72 bądź 507 501 227 SCK, ul. Chopina 101, 96-500 Sochaczew.



SOCHACZEW ROZŚPIEWANY ★ ★ ★ ★

Wolne myśli - 11 listopada

„Nie rzucim ziemi skąd nasz ród! Nie damy pogrześć mowy”. Tak Maria Konopnicka wyraziła w pięknych słowach poetyckich to, co przez ponad 100 lat przyświecało polskim patriotom, a co znalazło swoje zakończenie w 1918 roku po 120 latach niewoli.

To właśnie walka o to, aby nie przepadł nasz język ojczysty była wyznacznikiem patriotyzmu. Niech ta dbałość pozostanie do dziś, bo jak powiedział Mikołaj Rej: „A niechaj narodowie wżdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”, bądźmy z niego dumni, tak jak ojciec naszej polskiej literatury.

Chwała tym polskim twórcom, którzy, przebywając na obczyźnie, aby ukazać „co im w duszy gra” i co „w swoich widzą snach”, pisali w języku ojczystym, choć płynnie władali francuskim czy włoskim. Cyprian Godebski, żołnierz i poeta, pisał: „Nie uwłaczam ja obcych języków potrzebie, ale obcy dla obcych, swój miejmy dla siebie”.

BAS

Pogotowie językowe

W jednym z butików dwie miłe ekspedientki namawiają mnie na zakup ładnej, bajecznie kolorowej sukienki.

- Kochane panie, to nie jest w moim stylu, ja się ubieram ASCETYCZNIE...

- O nie, proszę pani, pani się

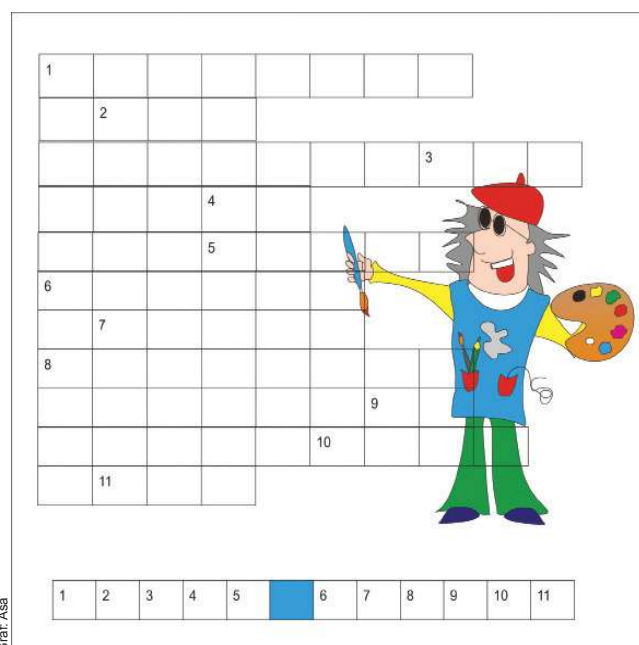
ubiera ELEGANCKO! - Komplementuje mnie jedna.

- No nie, pani się przejęczyła. Pani się ubiera ESTETYCZNIE! - Poucza mnie druga.

„Estetyczny” znaczy ładny, schludny, czysty. „Elegancki” to wytworny, pełen klasy

i dobrego smaku a „ascetyczny” - pochodzi od ascezy, terminu używanego w przenośni dla określenia prostoty wyrazu, surowości formy. Czasem więc ubieramy się elegancko, estetycznie i... asceetycznie.

Przekazniczek



Rozwiąż z rodzicami malarską krzyżówkę i zgadnij hasło.

1. Malarz na niej stawia obraz...
2. Używamy go do grafik bądź stalówki...
3. Malarstwo ma wyobraźnię, a ta wyobraźnia to...
4. Jesienny kolor w farbach...
5. Farba wodna...
6. Maluje nim malarz
7. Martwa... z owocami na obrazie
8. Używana zamiast pędzla do malowania...
9. Oprawa papierowa grafiki w spolszczonej wersji językowej...
10. Technika malowania czyli „lanie wody”...
11. Potoczna nazwa obrazu lub do smażenia...

Beata Szustkiewicz

Artyści Niepokorni uhonorowani



Artyści niepokorni uhonorowani dyplomami podczas Jubileuszu 15-lecia działalności artystycznej Chóru „Vivace”

Dyplom uznania otrzymali: Teresa Kłuszo - Kierownik Sekcji Edukacji i Klubu Nauczyciela w SCK, Małgorzata Błażejewska, Anna Kazimierska, Krystyna Pisarkiewicz, Urszula Rozmarynowska, Monika Smyczek.

Dyplomy w podziękowaniu za długoletnią pracę odebrali: Agata Kalińska, Anna Milczarek, Piotr Milczarek, Małgorzata Miłkowska-Cieśla, Alicja Ozimek, Marzena Pytlowany, Andrzej Szewczyk, Barbara Baranowska, Krystyna Bogdańska, Eugenia Gwiazda, Maria Jaworska, Jadwiga Kierzkowska, Bogdan Komoda, Hanna Pietrzak, Hanna Ratajczak, Bożena Skrzynec-ka, Krzysztof Sokoluk, Hanna

Sosnowska, Wojciech Stępień, Danuta Tomecka, Michał Turczyński, Wojciech Turczyński

Dodatkowo dyplomy za pracę dostali: Magdalena Gibiec-Szewczyk, Marta Cypel, Marek Gwiazda, Marek Jarzębowski, Patrycja Kazmierska, Martyna Reszczyńska, Weronika Reszczyńska, Justyna Stuczynska, Beata Oziembewska, Bożena Jakubowska, Elżbieta Siemińska.

Viva!

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje zespół:
Anna Sobkowicz-Folle
Krystyna Bogdańska
Sebastian Stępień



Unikaty w stylu retro

Moda na rękodzieło trwa. Coraz więcej sochaczewianek maluje, filcuje, szyje, tworzy biżuterię. O tym, jak w człowieku kształtuje się pasja i dlaczego warto ją rozwijać, Agnieszka Poryszewska rozmawia z **Karoliną Draber**, której pracownia Katrik zdobywa coraz większą popularność.

Zawodowiec czy amator – to pierwsze z pytań, które nasunęło mi się, gdy zobaczyłam twoje prace.

Moje wykształcenie związane jest pośrednio z moją pasją, a mianowicie dotyczy sztuki, lecz widzianej z perspektywy dziejów i epok historycznych. Oczywiście mam tu na myśli – historię sztuki. Studia, które, oprócz solidnej wiedzy, dały mi również wiele satysfakcji. W moim życiorysie widnieją również ukończone szkoły związane z grafiką komputerową oraz reklamą i fotografią.

Logiczną konsekwencją tych zainteresowań było spróbowanie sił w rękodziele artystycznym?

Mogę przysłowiowo powiedzieć, że „wyssałam je z mlekiem matki”. Od najmłodszych lat miałam kontakt z wieloma formami technik artystycznych właśnie poprzez moją mamę. Na porządku dziennym było dla mnie obserwowanie jak mama pracuje, np. na maszynie dziewiarskiej, robi na drutach lub na szydełku, czy też po prostu szyje albo haftuje. Tych wszystkich technik próbowałam sama już jako dziecko, a że zawsze wykazywałam zdolności plastyczne, przychodziło mi to z łatwością i sprawiało wielką frajdę. Myślę, że taki sposób patrzenia na świat i zainteresowanie sztuką przejęłam od mamy, która zresztą cały czas aktywnie tworzy. Chyba nie potrafiłabym wymienić tych wszystkich technik, które już poznała: malarstwo olejne, decoupage, wszelkie sposoby robienia biżuterii, hafciarstwo, szydełkowanie, robienie na drutach, malowanie na szkle, tworzenie kwiatów z bibuły, a nawet rzeźbienie strusich jaj. Pasja tworzenia jest w niej bardzo mocno zakorzeniona.

Mając tyle możliwości, dlaczego zdecydowałaś się postawić na szydełkowanie?

Muszę przyznać, że wśród tak wielu różnych technik, to właśnie szydełkowanie pasuje mi

najbardziej, choć nie stronię również od innych, takich jak haft krzyżykowy czy makrama. Lubię poznawać i uczyć się czegoś nowego. Pasjonuje mnie sam proces wdrażania się w daną technikę. Nie daję za wygraną, dopóki się jej nie nauczę. Zazwyczaj jest tak, że robię kilka przedmiotów wybranym sposobem, a potem szukam kolejnych inspiracji. Jednak to właśnie do szydełkowania wracam najczęściej. Technika znana mi od dziecka, której rozwijanie nie sprawiało mi nigdy żadnych trudności, przerodziła się w pasję.

Zarówno robienie na szydełku, jak i na drutach uchodzi za czasochłonne i wymagające dużo cierpliwości.

Może właśnie dlatego tak lubię szydełkować. Moja wrodzona dokładność i dbałość o szczegóły sprawiają, że ten rodzaj rękodzieła jest mi najbliższy. Poza tym szydełkowanie mnie wycisza i uspokaja, a że jestem osobą skłoną do nadmiernego rozmyślania i główkowania na temat otaczającego mnie świata, wszelkiego rodzaju robótki ręczne pełnią w moim przypadku rolę terapeutyczną. Pozwalają mi się skoncentrować na jednej rzeczy, skupić na chwili obecnej, tu i teraz. To niesamowicie wyzwala z negatywnych emocji.

Szydełkowanie łączy się też z kategorią „vintage”. Trudno uniknąć skojarzeń ze stylizacjami i sztuką użytkową sprzed lat.

Może niektórym trudno będzie w to uwierzyć, ale szydełkowanie jest obecnie bardzo prężnie rozwijającą się techniką. Z bólem muszę przyznać, że przeciętna wiedza na jej temat zamyka się w przeświadczeniu, iż na szydełku można zrobić wyłącznie ubrania, szale, serwetki, ewentualnie inne akcesoria do domu, takie jak poduszki czy narzuty. Chciałabym tu podkreślić, że technika ta daje bardzo wiele możliwości tworzenia. Za jej pomocą



Mam w sobie po trochu z każdej epoki – mówi Karolina



Mnogość form i wzorów ogranicza tylko wyobraźnia



Coraz więcej osób docenia rękodzieło

można zrobić wiele użytecznych przedmiotów, np. buty, breloczki, biżuterię, ozdoby

święteczne, koszyki, dywany, pokrowce na telefon czy okulary, torby, kosmetyczki, zabaw-

ki, różnego rodzaju abstrakcje itd. Jedyne co może nas ograniczać, to nasza wyobraźnia, a raczej jej brak.

Skąd czerpiesz pomysły na kolory i formy?

Oczywiście bardzo duży wpływ na moją twórczość ma Internet. Jest on kopalnią pomysłów i inspiracji. Jednak łatwo można wpaść w pułapkę, gdyż jest tam bardzo dużo gotowych wzorów i schematów. Dla osoby zaczynającej swoją przygodę z szydełkowaniem jest to wygodne, ale osobom, które opanowały tę technikę, radziłabym spróbować wymyślić coś samemu, a przynajmniej wtrącić do pierwotnego wzoru swoje „trzy grosze”. Ja właśnie tak robię. Raczej opieram się na schematach, inspirowuję się nimi, jednak zawsze dodaję coś od siebie lub po prostu wymyślam od podstaw. Poza tym zauważyłam jeszcze jedną istotną kwestię. Oglądając prace innych, widzę czasem, że są one wykonane prawidłowo pod względem technicznym, ale niestety przebija przez nie kicz.

Jak tego uniknąć?

Nie jest sztuką opanowanie samej techniki, musi ona współgrać z koncepcją wizualną, tworzyć całość. Myślę jednak, że największym źródłem inspiracji i tym, co wpływa bezpośrednio na moją twórczość, są zainteresowania związane z historią sztuki, historią mody, wszelkimi przejawami sztuki, również z muzyką. Mam w sobie coś po trochu z każdej epoki. Uwielbiam starocie, styl retro itp. Wszystko to wiąże się z odkrywaniem dawnej sztuki na nowo. Nie od dziś wiadomo, że od zarania dziejów rzemiosło nie spełniało wyłącznie funkcji praktycznych, musiało jednocześnie cieszyć oko. Ja osobiście każdy przedmiot postrzegam przez pryzmat naleciałości kulturowych i zastanawiam się, czemu konkretna rzecz posiada obecnie taką formę, a nie inną. To wszystko się ze sobą łączy: talent, wiedza hi-

storyczna, fascynacja sztuką i kulturą wszystkich epok oraz różnymi nurtami artystycznymi. Lubię łapać ducha czasów.

Niestety nie da się pominąć realiów – czy z tego co robisz da się utrzymać?

Jako historyk sztuki marzyłam o pracy w muzeum, galerii sztuki, antykwariacie lub posadzie w jakimś branżowym tytule prasowym. Tak się jednak nie stało, a sytuacja na rynku pracy jaka jest każdy widzi. Być może właśnie to skłoniło mnie do pójścia w nieco innym kierunku. Zamiast pisać o sztuce, zaczęłam ją tworzyć sama. Jak na razie nie utrzymuję się z tego co robię, ale bardzo mocno bym sobie tego życzyła. Możliwe, że w przyszłości będzie mi dane założyć własną działalność gospodarczą. Jednak obecny system podatkowy jest mało przyjazny, a wszelkie niedogodności związane z administracją nie zachęcają do podjęcia tego rodzaju działalności. Podoba mi się model skandynawski, gdzie prawo podatkowe sprzyja przedsiębiorcom, formalności są proste, z urzędami można się dogadać, a sytuacja na rynku zachęca do aktywności.

Tymczasem gdzie można dostać twoje prace?

Mam swój fanpage na Facebook'u. Wszystkich zainteresowanych, chcących obejrzeć moje małe dzieła, zachęcam do odwiedzenia strony www.facebook.com/KatrikHandmadePassion. Bardzo się cieszę, że powstaje coraz więcej tego typu stron, że ludzie się otwierają, pokazują, co tworzą. Rękodzieło jest coraz bardziej doceniane. Myślę, że związane jest to również ze zmianą podejścia do otaczającego nas świata. Wielu ludzi ma już dość konsumpcjonizmu, mnożenia bezdusznych przedmiotów wyprodukowanych na potrzeby rynku. Wolą coś oryginalnego, coś unikatowego, a przede wszystkim coś, co nie zostało wykonane maszynowo, a ludzkimi rękoma.

NASZE DZIECI
 urodzone w sochaczewskim szpitalu


Miłosz Pająk
urodzony 6.11.2015.



Wojciech Witkowski
urodzony 11.11.2015.



Szymon Tybuś
urodzony 6.11.2015.



Liliana Czaplicka
urodzona 11.11.2015.



Jakub Starzec
urodzony 6.11.2015.



Wojciech Rudnicki
urodzony 12.11.2015.



Filip Borkowski
urodzony 9.11.2015.



Antoni Plichta
urodzony 12.11.2015.



Alicja Wieczorek
urodzona 9.11.2015.



Wiktoria Rześna
urodzona 13.11.2015.



Zuzanna Gajewska
urodzona 9.11.2015.



Filip Kupczyk
urodzony 13.11.2015.



Liliana Kołodziejczyk
urodzona 10.11.2015.



Krystian Błażejewski
urodzony 14.11.2015.



Antoni Szczeciński
urodzony 11.11.2015.



Amelia Pracz
urodzona 15.11.2015.

Uczniowie z „osiemdziesiątki” jeszcze powalczą

Znane są wyniki szkolnych eliminacji VIII Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej. W drugim etapie największego w Polsce turnieju wiedzy logistycznej znalazło się czterech uczniów z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie.

Jolanta Sosnowska

W październikowym, pierwszym etapie olimpiady wzięło udział ponad 7 tys. uczniów z blisko 300 szkół ponadgimnazjalnych w całej Polsce. W zawodach drugiego stopnia wystartuje niespełna 600 olimpijczyków, którzy najlepiej rozwiązyli 25 testowych pytań. Są wśród nich Dawid Dobrogost, Arkadiusz Florczak, Przemysław Nitek i Daniel Rutkowski – uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie.

- Cieszymy się z poziomu kształcenia naszej szkoły na kierunku technik logistyk. Potwierdzeniem tego poziomu są coroczne sukcesy naszych uczniów w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Logistycznej. Trzymamy kciuki za uczestników tegorocznej edycji – powiedział nam wicedyrektor ZS CKP, Maciej Wódka.

Przed olimpijczykami jeszcze kilka dni intensywnych przygotowań do grudniowego



Od lewej: Przemysław Nitek, Dawid Dobrogost, Daniel Rutkowski otrzymali gratulacje podczas jednej z lekcji

etapu okręgowego, który zostanie przeprowadzony w kilkunastu szkołach na terenie całej Polski. Stawką drugiego etapu jest miejsce w finale Ogólnopolskiej Olimpiady

Logistycznej, co oznacza m.in. zwolnienie z pisemnej części egzaminu zawodowego. Groźno finalistów to uczniowie najpilniej obserwowani przez potencjalnych pracodawców,

którzy poszukują prawdziwych logistycznych talentów.

Etap okręgowy odbędzie się 1 grudnia. Uczniowie, którzy najlepiej poradzą sobie z zestawem 25 pytań wielokrotnego wyboru, zakwalifikują się do finału, który odbędzie się tradycyjnie w Poznaniu, w siedzibie Wyższej Szkoły Logistyki, 4 marca 2016 r. Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 15 kwietnia 2016 r.

- Ogólnopolska Olimpiada Logistyczna już od siedmiu lat skupia najzdolniejszych uczniów, przygotowujących się do zawodu logistyka. Jako organizator turnieju z radością obserwujemy rozwój i dalsze losy olimpijczyków, ich sukcesy zawodowe i osiągnięcia na studiach – podsumowuje Alicja Gruszczyńska, rzecznik prasowy WSL. - Przy tej skali wydarzenia, awans do drugiego etapu i pokonanie ponad siedmiotysięcznej konkurencji, to powód do dumy.

Rada pożytku wybrana

Burmistrz powołał Sochaczewską Radę Działalności Pożytku Publicznego. Jej kadencja potrwa do 16 listopada 2018 r.

Rada to organ pomocniczy i doradczy władz. Opiniuje ona działania oraz zadania realizowane przez miasto, zawarte w ustawie o działalności pożytku publicznego oraz wolontariacie. Dotyczy to w szczególności strategii rozwoju miasta, projektów uchwał dotyczących sfery działalności organizacji pożytku publicznego, wyrażania opinii w sprawie funkcjonowania sektora NGO.

W skład sochaczewskiej rady weszło 12 osób reprezentujących różne środowiska. Z ramienia Rady Miasta są to: Agnieszka Karpińska, Marcin Cichocki oraz Marek Ko-

sieradzki. Ratusz reprezentują: naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Joanna Kamińska, naczelnik Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska oraz Joanna Augustyniak, pracownik ostatniego z wymienionych wydziałów. Oprócz tego do rady należą: Iwona Woźnicka-Pietrzak (Towarzystwo Przyjaciół Dzieci), Justyna Kijoch (Stowarzyszenia Sportowo-Rehabilitacyjne Osób Niepełnosprawnych „Jutrzenka”), Marcin Kasza (KS „Bzura Chodaków”), Halina Kobierecka (Stowarzyszenie UTW), Janina Sitkiewicz (Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów), Krzysztof Markiewicz (Stowarzyszenie „Motocykliści Sochaczewa”). (ap)

POPPS już po walnym

Od 3 listopada Porozumienie Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego ma nowy zarząd, który będzie prowadził organizację przez kolejne dwa lata i realizował jej cele statutowe.

Głównym celem POPPS jest wspieranie sektora pozarządowego i pomoc w rozwoju lokalnych społeczności na terenie powiatu sochaczewskiego. Walne Zgromadzenie Członków, które odbyło się w siedzibie Fundacji Pomocy Osobom z Chorbą Alzheimera w Kuznoci, zdecydowało o wyborze nowych władz organizacji.

Dotychczasowa prezes Agnieszka Ptaszkiewicz nadal pokieruje POPPS.

Wspierać ją będą członkowie zarządu: Alicji Korkosz i Krystyny Mikołajczyk. Skład zespołu został uzupełniony o Annę Groszyk, Sebastiana Wiśniewskiego i Łukasza Popowskiego, którzy zastąpili Michała Jakubowskiego i Renatę Smyczek. Ci ostatni zrezygnowali z pracy w zarządzie. Skład komisji rewizyjnej pozostał bez zmian. Tworzą ją: Andrzej Nowak, Szymon Drzazga, Małgorzata Hetman.

Podczas spotkania zaświadczono również szereg zmian w statucie Porozumienia. Mają one wzmocnić organizację i przygotować ją do bardziej skutecznego realizowania celów w przyszłości.

Ruszamy na start, czyli II Olimpiada Seniorów

W czwartek 19 listopada Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie zaprosił do udziału i kibicowania w II Olimpiadzie Sportowej Seniorów. Organizatorzy postawili zarówno na sportową rywalizację, jak i rozrywkę dla ciała i umysłu.

Jolanta Sosnowska

Do udziału w zmaganiach przystąpiły trzy zespoły: sochaczewski oddział Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Klub Seniora „Włókienko” i Dzienny Dom Pomocy Społecznej. Powodzenia w rywalizacji i udanej zabawy życzyli im otwierający imprezę – naczelnik Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM Agata Kalińska oraz dyrektor MOSiR Mieczysław Głuchowski.

Zanim jednak seniorzy pokazali swoją sprawność, krótkimi występami powitały ich sochaczewskie przedszkolaki z Niepublicznego Tęczowego Przedszkola, Niepublicznego Przedszkola Małe Zuchy oraz Miejskiego Przedszkola nr 1. Wzbudziły tym wielki aplauz na trybunach i zachęciły uczestników do wspólnej zabawy. Specjalny program informacyjny przygotowała policja. W hali MOSiR pojawili się dzielnicowi i funkcjonariuszki doradzające, jak zachować się w przypadku oszustów i naciągaczy. Swoje stoisko wystawił także szpital. Można było przy nim zbadać ciśnienie i poziom cukru. Porad udzielała również przedstawicielka sanepidu.

Pierwszą dyscypliną, z którą zmierzali się uczestnicy, były warcaby. Później przyszedł czas na memoriał oraz konkurencje sprawnościowe – wielobój



Entuzjazmu wśród seniorów nie brakowało



Miejskie Przedszkole nr 1 w porywającym programie

rzutowy, slalom, kręgle. Było przy tym dużo zabawy i wysiłku na miarę seniorów.

Zwycięzcą II Olimpiady Sportowej Seniorów pod patronatem burmistrza Sochaczewa zostało Stowarzyszenie Emerytów „Włókienko”. Miejsce drugie zajęli reprezentanci Dziennego Domu Pomocy

Społecznej. Ubiegłoroczni tryumfatorzy – Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Boryszewie musiał tym razem zadowolić się trzecią lokatą.

Każda drużyna otrzymała z rąk zastępcy burmistrza Marka Fergińskiego pamiątkowe statuetki, również Uniwersytet III Wieku, który wystąpił w roli

kibica. Zawodnicy zostali nagrodzeni dyplomami udziału i medalami, w zależności od zajętego miejsca. Ważniejsze były jednak medale własnoręcznie przygotowane przez dzieci z przedszkola Małe Zuchy.

Dodatkowe nagrody książkowe otrzymali zwycięzcy turnieju warcabowego – pan Jan Repelewicz, pani Halina Zakosińska z „Włókienka” oraz pan Kazimierz Kamiński ze Związku Emerytów w Boryszewie, a także zwycięzcy memoriady. Vouchery na usługi fryzjerskie w salonie Metamorfoza otrzymała pani Alina Grochowska oraz pan Jan Repelewicz. Puchar Kibica trafił ponownie do Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Sochaczewie.

Goście imprezy mogli skosztować soków z Tęczowego Ogrodu, ciast i wypieków z cukierni Lukrecja, słodkości od firmy Mars Polska a także posiłku przygotowanego przez Bar Brothers Grzegory z Kuznocina. Poczęstunek serwowali uczniowie Zespołu Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza, a nad przebiegiem konkurencji czuwali uczniowie z Zespołu Szkół w Sochaczewie.

Imprezę wsparli fundatorzy nagród: burmistrz, starosta oraz wójt gminy Sochaczew, a za organizację olimpiady odpowiadała Renata Kubik z MOSiR, której gratulujemy pomysłów na aktywizację mieszkańców w różnym wieku.

Rada Sportu wybrana

17 listopada burmistrz powołał nową Sochaczewską Radę Sportu. W skład ciała doradczego konsultującego z władzami samorządowymi najważniejsze decyzje dotyczące m.in. finansowania sportu, podziału corocznych dotacji, rozbudowy bazy rekreacyjnej, przyznawania stypendiów za wyniki sportowe, weszło 22 przedstawicieli tego środowiska.

Swych przedstawicieli w SRS będą mieli działacze sportowi związani z takimi dyscyplinami jak: tenis stołowy, judo, rugby, lekkoatletyka, piłka nożna. Samorząd liczy się z głosem SRS, dlatego jej reprezentanci zasiadają m.in. w zespołach pracujących nad kolejnymi edycjami Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego, a ostatnio także nad wieloletnią strategią rozwoju miasta i planem rewitalizacji. Członkowie SRS uczestniczyli też m.in. w konsultacjach dotyczących projektu planowanej przebudowy stadionu miejskiego przy ul. Warszawskiej. Na bieżąco SRS opiniuje projekty uchwał Rady Miasta, gdy dotyczą sportu, rekreacji, rywalizacji sportowej itp.

Przewodniczącym tego gremium został wiceburmistrz Marek Fergiński. Kadencja Sochaczewskiej Rady Sportu trwa od 17 listopada 2015 roku do 16 listopada 2017 roku.

SOCHACZEWSKA RADA SPORTU. KADENCJA 2015-2017:

Marek Fergiński – z-ca burmistrza, **Sławomir Dorywalski** – radny Rady Miejskiej,



skiej, **Agata Kalińska** – naczelnik Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych, **Anna Ulicka** – z-ca dyrektora MOSiR, **Krzysztof Brymora** – Stowarzyszenie Rugby Club Orkan Sochaczew, **Krzysztof Buczyński** – UKS TAEKWON-DO i KARATE GOJU-RYU, **Marcin Cichocki** – UKS „ORKAN-JUDO”, **Andrzej Cichocki** – Stowarzyszenie Kajakarzy Sochaczewa, **Dariusz Cierebiej** – Stowarzyszenie Działamy Sprawnie – Tworzymy Lepiej „Przez Sport w Przyszłość”, **Piotr Cypel** – UKS „DRAGON FIGHT CLUB”, **Bronisław Gawrylczyk** – Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego, **Mieczysław Głuchowski** – Stowarzyszenie Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków, **Marek Kępski** – Stowarzyszenie Rodziców na Rzecz Pływania „ORKA”, **Ariel Lisowski** – Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe, **Justyna Mamcarz** – UKS MOSiR BASKET SOCHACZEW, **Marcin Niemiec** – Sochaczewskie Centrum Sportów Walki, **Jakub Sidor** – UKS „dwójka”, **Patryk Sobieraj** – Sochaczewskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, **Mateusz Sikorski** – UKS „UNIA” Boryszew, **Józef Szajewski** – Klub Sportowy OLDBOY „ORKAN” Sochaczew, **Robert Szewczyk** – KS BZURA CHODAKÓW, **Artur Wrzesiński** – SKM „SZARAK”.

MOSiR

W sobotę MOSiR otwiera lodowisko

28 listopada, o godzinie 10.00, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji otworzy lodowisko, zlokalizowane pod krytym namiotem na terenie stadionu przy ul. Warszawskiej w Sochaczewie.

Pierwszego dnia funkcjonowania obiektu, w godz. 10.00- 15.00, dzieci i mło-

dzień będą mogły korzystać z niego za darmo.

Lodowisko będzie otwarte 7 dni w tygodniu. Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 21.00; w weekendy obiekt będzie czynny od 10.00 do 21.00. Regulamin oraz obowiązujący cennik za korzystanie z obiektu dostępny jest na stronie mosir.sochaczew.pl.

PIŁKA SIATKOWA

W ALPS co kolejną zmianę na fotelu lidera

Po rozegranej 15 listopada piątej kolejce Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej znowu mamy zmianę na pozycji lidera. Dzięki wygranej w trzech setach jest nim teraz ekipa „Ogrodnika”.

Drużyna ZS RCKU pokonała siatkarzy z Wyszogrodu. Również po trzech setach zakończył się mecz

zespołu z Teresina, który wygrał z epiką z Wiskitek. W ostatnim spotkaniu tylko jednego seta sochaczewski Volley oddał młodej drużynie Piasta Feliksów. Zawody sędziował Piotr Kosiacki. W najbliższy weekend w chodakowskiej hali MOSiR rozpocznie się runda rewanżowa tegorocznego sezonu ALPS.

Wyniki:

Virtus Wiskitki – Teresin 0:3 (13:25, 23:25, 20:25)
MVP: Mateusz Leszczyński (Teresin)

ZS RCKU Sochaczew – SRS Most Wyszogród 3:0 (25:18, 25:21, 25:19)
MVP: Wojciech Socha (ZS RCKU Sochaczew)

Volley Sochaczew – Piast Feliksów 3:1 (25:12, 25:21, 22:25, 25:10)
MVP: Krzysztof Rąg (Volley Sochaczew)



RUGBY

Ekstraliga

W końcu wygrali

W niedzielę 22 listopada na stadionie przy ul. Warszawskiej Orkan Sochaczew, w zaległej V kolejce Ekstraligi Rugby, pokonał beniaminka – Skrę Warszawa 23:19.

Sochaczewscy rugbiści otworzyli wynik spotkania w 11. minucie. Po dobrze zagranej akcji przyłożył Damian Paluch. Goście realizujący prostą taktykę, doprowadzili do przyłożenia i udanie podwyższyli. W 32. minucie Tomasz Gasik urwał się rywalom i, po ponad 40-metrowym rajdzie, otworzył kolegom z zespołu drogę do pola punktowego. Piłka trafiła na prawe skrzydło do Michała Kępy, który zdobył pięć oczek. Chwilę później Skra zdobyła drugie przyłożenie. W ostatniej akcji przed przerwą Tomasz Gasik wykorzystał karne go i po pierwszych 40 minutach Orkan prowadził jednym punktem – 13:12.

Był to mecz błędów. Niska temperatura i wysoka wilgotność powietrza prowokowały do wielu strat. Najboleśniej z nich miała miejsce dwie minuty po przerwie. Mateuszowi Plichcie, tuż przed polem punktowym, wypadła piłka z rąk. Zawodnik Skry ją złapał i przyłożył. Po celnym kopie między słupy Orkan przegrywał 13:19.

Było to także spotkanie nerwów, w którym awantura wisiała w powietrzu. Pierwsze pozasportowe przepychanki miały miejsce już w pierwszej części spotkania. Do „złapania się” zawodni-



Najsukuteczniej punktującym zawodnikiem Orkana był Tomasz Gasik

ków doszło w 57. minucie. Sędzia uspokoił jednak gorące głowy rugbistów. Nikt nie zobaczył kartki; zakończyło się upomnieniami.

W 60. minucie, po kar-nym, piłka trafiła na aut blisko słupów bronionych przez Skrę. Sochaczewianie wygrali stały fragment gry i formacją maula wpełnęli Kamila Kościelewskiego na pole punktowe. Kolejny raz podwyższył Gasik, który później dołożył jeszcze trzy oczka z rzutu karnego. Orkan na cztery minuty przed końcem regulaminowego czasu gry prowadził 23:19.

Końcówka meczu to heroiczna obrona Orkana. Na-

szym rugbistom udało się m.in. przejąć piłkę dosłownie 10 cm przed linią pola punktowego i skasować akcję warszawiaków. Dali się też sprowokować. Żółte kartki ujrzeli Dawid Plichta i Mateusz Popiołek.

Sędzia doliczył aż siedem minut. Skra nie zdołała jednak zmienić już wyniku i Orkan ostatecznie wygrał bardzo ważny mecz.

W najbliższą niedzielę 29 listopada, o godz. 13.00, Orkana zagra w Sochaczewie zaległe spotkanie z Lechią Gdańsk.

RC Orkan Sochaczew – Skra Warszawa 23:19 (13:12)

punkty: Tomasz Gasik (8), Michał Kępa (5), Kamil Kościelewski (5), Damian Paluch (5).

skład: Syperek (65' Szalaj), Dobrowolski, Zatorski (41' Gadomski), Bryszewski (41' Markiewicz), Kościelewski, Malesa (65' Śmielak), Paluch, Niemyjski (70' Grochocki), D. Plichta, Kępa, M. Plichta, Wielgosz, Gasik, Popiołek, Stencel.

Tabela

1. Arka Gdynia	46 542-120
2. Lechia Gdańsk	39 400-154
3. Pogoń Siedlce	31 315-184
4. Ognio Sopot	30 235-198
5. Budowlani Łódź	30 253-208
6. RC Orkan Sochaczew	8 124-378
7. Pospolanie Poznań	6 147-419
8. Skra Warszawa	2 123-448

Drugie miejsce siódemek Orkana w Gnieźnie

W rozegranym w Dniu Niepodległości V turnieju Pucharu Polski w Rugby 7 sochaczewska drużyna potwierdziła swoją klasę. Orkan zajął drugie miejsce, przegrywając zaledwie dwoma punktami dopiero w finale z Lechią Gdańsk.

W turnieju zagrało 12 zespołów. W eliminacjach Orkan pokonał Budowlanych Łódź oraz zespół ze Szczeci-

cinka. W półfinale nasi rugbiści sprawnie poradzili sobie z Pospolaniem. W spotkaniu o złoto stoczyli wyrównaną walkę z liderem Grand Prix. Jednak to zespół z Gdańska okazał się minimalnie lepszy.

Drużyna Orkana po pięciu rundach Mistrzostw Polski z 40 punktami na koncie zajmuje czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej.

Skład Orkana: Filip Wielgosz, Kamil Kościelew-

ski, Mateusz Popiołek, Jakub Budnik, Mateusz Plichta, Jakub Młyńczak, Michał Kępa, Marcin Stencel, Bogdan Wróbel.

Wyniki

eliminacje

Orkan Sochaczew – Budowlani Łódź 7:5 (7:0)

punkty: Kępa (7)

Orkan Sochaczew – Rugby Szczecinek 48:0 (24:0)

punkty: Kępa (12), Bud-

nik (10), Młyńczak (7), Stencel (5), Plichta (5), Wróbel (5), Wielgosz (5)

półfinał

Orkan – Pospolanie Poznań 29:12 (7:5)

punkty: Kępa (14) Młyńczak (5), Stencel (5), Plichta (5)

finał

Lechia Gdańsk – Orkan Sochaczew 21:19 (14:7)

punkty: Kępa (9), Stencel (5), Wielgosz (5)

TENIS STOŁOWY

Ekstraklasa Kobiet

Trudne mecze na wyjazdach

Drużyna SKTS w ostatnich dniach, 19 i 21 listopada, rozegrała dwa spotkania ligowe. Zawodniczki Bronisława Gawrylczyka zaliczyły jedną wygraną, poczuły też gorzkie porażki.

W miniony czwartek (19.11) pingpongistki stoczyły pięciosobową walkę z ekipą z Lidzbarka Warmińskiego. Na drodze do wygranej stanęła Ukrainka, Hanna Haponowa. W drugim pojedynku ograła Katarzynę Grzybowską 3:1. Liderce SKTS puściły nawet w pewnym momencie nerwy i otrzymała od sędziego żółtą kartkę.

Nadzieję na odwrócenie losów spotkania podtrzymała Agata Pastor-Gołda, która w pięciosetowym meczu doprowadziła do stanu 2:1. W drugiej potyczce tego dnia Katarzyna Grzybowska gładko pokonała rywalkę 3:0, lecz ostatecznie SKTS przegrał to spotkanie 3:2.

POLMLEK ZAMER Lidzbark Warmiński – SKTS Sochaczew 3:2

Monika Pietkiewicz – Dong Rui Fang 3:1
Hanna Haponowa – Katarzyna Grzybowska 3:1
Alina Arlouskaya – Agata Pastor-Gołda 2:3
Monika Pietkiewicz – Katarzyna Grzybowska 0:3
Hanna Haponowa – Dong Rui Fang 3:0

Dwa dni później (21.11) zawodniczki SKTS pojechały do Wrocławia, aby zmierzyć się z tamtejszymi akademickimi. Grali już z nimi w tym sezonie. W meczu, który odbył się w Sochaczewie, pokonali AZS 3:1. Takim samym wynikiem zakończyło się spotkanie rewanżowe.

KU AZS UE Wrocław – SKTS Sochaczew 1:3

Natalia Bajor – Dong Rui Fang 1:3
Li Lu – Katarzyna Grzybowska 3:1
Daria Łuczakowska – Agata Pastor-Gołda 1:3
Natalia Bajor – Katarzyna Grzybowska 1:3

Już w najbliższy piątek, 27 listopada, w imieniu Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego zapraszamy na derby Mazowsza. O godzinie 17.00, w hali MO-SiR przy ul. Kusocińskiego, odbędzie się mecz, w którym sochaczewska drużyna zmierzy się z GLKS WANZL SCANIA Nadarzyn.

PŁYWANIE

Rekord Polski na Orce

Z okazji Święta Niepodległości w pływalni „Orka” odbyły się VIII Ogólnopolskie Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Sochaczewa. Do wody wskoczyło ponad 300 zawodników i zawodniczek z 29 klubów.



W tegorocznej edycji zawodów padło wiele znakomych wyników. Należy wyróżnić osiągnięcie zawodniczki klubu UKS 190 Łódź – Aleksandry Knop, która na dystansie 100 m stylem grzbietowym ustanowiła nowy rekord Polski 12-latków, z czasem 1:06.76! Jest to pierwszy rekord Polski odnotowany na sochaczewskiej pływalni.

Miejsca na podium wywalczyła trójka pływaków UKS „Dwójka” Sochaczew. Zdobyli oni w sumie siedem medali. Liderka klubu Alicja Ulicka wygrała konkurencję 100 m stylem grzbietowym (1.05,48) i dowolnym (1.01,75), ustanawiając nowe rekordy życio-

we. Kolejne złoto dołożył Norbert Oszczak w roczniku 2004 na dystansie 100 m stylem motylkowym (1.24,41). Trzykrotnie w najlepszej trójce znalazł się Franciszek Szymański, który w roczniku 2007 zdobył srebrny medal w konkurencji 50 m stylem dowolnym (0.39,13) i dwa brązowe krążki na tym samym dystansie - w stylu grzbietowym (0.46,98) i klasycznym (0.54,47).

W klasyfikacji medalowej zwyciężył klub ISKA KONIN (8 złotych medali). Drugie miejsce zajął Wodnik Radom, ze zdobyczą 24 medali (w tym 7 złotych), trzecie miejsce przypadło Jagiellonce Warszawa z pięcioma złotymi krążkami.

MOTOCROSS



Pojechali po błocie

W 97. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, w centrum Sochaczewa zawyły silniki motorów. 11 listopada na torze motocrossowym przy ul. Podzamcze rozegrano XVII Grand Prix Niepodległości im. Władysława Dudzińskiego.

Zawody miały rangę drugiej rundy Mistrzostw Polski Okręgu Warszawskiego. Ich organizatorem był Sochaczewski Klub Motorowy „Szarak”. Zawodnicy rywalizowali ze sobą w dziesięciu kategoriach. Mieli trudne warunki do jazdy, a to za sprawą padającego deszczu i wypełnionego błotem toru.

Najlepiej w barwach „Szaraka” pojechał Kacper Kamiński. Mistrz Polski z ogromną przewagą wygrał w rywalizacji quadów. Ponadto wystartowało jeszcze sześciu reprezentantów sochaczewskiego klubu. W kategorii amatorów Sebastian Burzyński był ósmy, piętnasty linię mety przekroczył

Przemysław Krzemiński, a tuż za nim Jakub Mikulski. W wyścigu zawodników z licencją C Jarosław Salamon był szesnasty, Maciej Dębski dwudziesty, Michał Pisarski dojechał na 29. miejscu.

Zwycięzcy XXVII Biegu Niepodległości

Quad: Kacper Kamiński (Szarak Sochaczew)
MX Kobiety: Karolina Liszewski (KM Cross Lublin)

MX 65: Maksymilian Chwałik (Gdański AutoMotoKlub)
MX 85: Wiktor Małecki (KM Cross Lublin)
Juniorzy: Szymon Staszewicz (MX Gdynia)
Weteran: Jacek Lonka (Człuchowski AutoMotoKlub)
Amator: Przemysław Zdanowski (niestowarzyszony)
Licencja A: Łukasz Lonka (Człuchowski AutoMotoKlub)
Licencja B: Marcin Szczepański (MZ Lidzbark Warmiński)
Licencja C: Adrian Marciniak (Jastrzęb Lipa)

BIEGI

Trzy starty Aktywnych w Dzień Niepodległości

11 listopada KM Aktywni Sochaczew wzięli udział w licznych biegach niepodległości. Wystartowali m.in. w dwóch warszawskich imprezach, a także na odległej Litwie.

Najliczniej obsadzoną przez Aktywnych imprezą był XVIII Bieg Niepodległości na Warszawskiej Białole. Wystartowała w nim piętnastoosobowa drużyna najmłodszych zawodników. Najlepiej spisały się dziewczyny. Aleksandra Pietruszka, w rywalizacji rocznika 2001-2000, zwyciężyła w biegu na dystansie 1500 metrów. Do-

minika Czubak na dystansie 600 metrów (rocznik 2006) dotarła do mety na trzeciej pozycji. Pozostali bohaterowie białoleckich biegów (rywalizowali na dystansach od 600 do 1500 metrów) to: Mikołaj Wosiński, Natalia Więckowska, Weronika Lewandowska, Klaudia Sztandur, Konrad Kuźniński, Klaudia Gonta, Patrycja Pręgoszka, Wiktoria Wołkow, Jakub Basior, Kacper Łużyński, Dobrosława Karaluch, Klaudia Sujka, Weronika Wilczek.

W XXVII Biegu Niepodległości na dystansie 10 km, odbywającym się

w centrum Warszawy, brała udział już bardziej doświadczona ekipa. W gronie 12800 zawodników najlepiej spisał się Tomasz Mikulski, zajmując 69 miejsce ze świetnym rezultatem 35.55 min. Pozostali Aktywni, biorący udział w tym patriotycznym biegu, to: Jan Kocimski, Jarosław Szajewski, Mirosław Adamkiewicz, Michał Adamkiewicz oraz Katarzyna Zakrzewska.

Czteroosobowa grupa „Aktywnych” - Artur Kazimierski, Łukasz Kulewicz, Krzysztof Zakrzewski i Adrian Kowalski - pobiegli na Litwie w

XXI Sztafecie Niepodległości, upamiętniającej 80. rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Bieg wystartował w miejscu, gdzie urodził się marszałek, w miejscowości Załusowie znajdującej się ok. 60 km od Wilna. Po krótkich uroczystościach i odśpiewaniu polskiego hymnu sztafeta ruszyła do Wilna, gdzie znajdowała się meta. W biegu udział wzięło blisko 150 uczestników w różnym wieku, w tym duża grupa harcerzy. Sztafecie asystowali motocykliści z Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego.

PIŁKA NOŻNA

Mazowiecka IV Liga – Grupa północna Ósme miejsce jesienią

Chodakowscy piłkarze źle zakończyli ligowe rozgrywki w tym roku. W ostatniej kolejce rundy jesiennej, rozegranej w Dniu Niepodległości, ulegli na własnym boisku Ostrovii Ostrów Mazowiecka 2:3.

W 29 minucie Tomasz Oziembowski dokładnie podał do Patryka Strusa i to chodakowianie objęli prowadzenie. Goście doprowadzili jednak do wyrównania jeszcze przed przerwą. Kolejne dwie bramki, na przestrzeni pięciu minut, Bzura straciła na początku drugiej

połowy. Rozmiary porażki w 72. minucie, strzelając bramkę kontaktową, zmniejszył Robert Szyplowski. Bzura miała jeszcze szansę na wyrównanie, bowiem goście, po czerwonej kartce, przez ostatnie 10 minut grali w osłabieniu. Niestety wynik nie uległ już zmianie.

Bzura kończy rundę jesienną na odległej ósmej pozycji w tabeli z dorobkiem 28 punktów. W 16 meczach chodakowski zespół strzelił 37 bramek, stracił 19. Do czwartej lokaty białozieloni tracą dwa punkty, zaś do liderującego Przasnysza - osiem oczek.

Kopali na hali

Dziesięć drużyn zagrało w pierwszym z cyklu halowych Turniejów Piłkarskich, który rozegrany został w sobotę 21 listopada w hali sportowej Gimnazjum nr 2. Zwyciężyła ekipa Fast-Service.

Na parkiet wybiegły pięćosobowe drużyny (w tym bramkarz). Piłkarze rozegrali 24 mecze. Drużyny zostały podzielone na dwie grupy, w których rozgrywały mecze systemem każdy z każdym. Dwie najlepsze drużyny z każdej grupy zagrały następnie w półfinałach. Turniej sędziowali Bartosz Targaszewski i Michał Dziepak.

Fundatorem nagrody głównej był sklep sportowy Tomar. Oprócz nagród za miejsca na podium przy-

znano także trzy wyróżnienia indywidualne. Najwięcej bramek zdobył Maciej Wilanowski (Ark-Pol), najlepszym bramkarzem uznano Bartosza Szewczyka (Ark-Pol II). Najlepszym zawodnikiem wybrano Kamila Stencła (Fast-Service).

Kolejne otwarte turnieje w piłkę nożną na hali odbędą się 20 grudnia w hali sportowej przy ul. Chopina 101, 23 stycznia 2016 (hala sportowa Gimnazjum nr 2), ostatni raz piłkarze spotkają się ponownie w Chodakowie 21 lutego.

Wyniki:

półfinały	
Ark-Pol – Ark-Pol II 0:0 k.	0:2
FC Brazyliana – Fast-Service	0:0 k. 0:2
mecz o III miejsce	
Ark-Pol – FC Brazyliana	2:1
final	
Ark-Pol II – Fast-Service	1:3

JUDO

Trzy medale gospodarzy

W sobotę 21 listopada w Zespole Szkół w Kątach odbył się IX Międzynarodowy Turniej Judo. Na tatami rywalizowało ze sobą 325 zawodników.

Judocy gospodarza turnieju - UKS „Siódemka” Sochaczew - wystartowali w ośmioosobowym składzie, zdobywając dwa złote oraz jeden srebrny medal. Najwyższy stopień podium w roczniku 2003-2004, w kategorii wagowej do 30 kg, wywalczył Oleg Kowalczyk. Dru-

gie złoto (rocznik 2007-2008) w wadze do 39 kg zdobył Filip Kazimierski. Srebro przypadło Kacprowi Szymonowiczowi - (36 kg), rocznik 2007-2008.

Ponadto w swoich kategoriach czwarte miejsce wywalczył Jakub Górka oraz w cięższej wadze (33 kg) złoty medalista - Oleg Kowalczyk. Piąte miejsce przypadło Dominice Markiewicz i Andrzejowi Kisielewskiemu. Siódmą lokatę zdobyli Krystian Tempczyk i Paweł Kisielewski.



STAROSTA POWIATU SOCHACZEWSKIEGO BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW



SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ
NA:
IV

KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

„Boże Narodzenie na Mazowszu”

dnia **13.12.15**
godz. **OD 10:00**
DO 15:00

Hotel Chopin,
(wstęp wolny)
ul. Traugutta 21
(sala balowa)

WSPÓLNE KOŁĘDOWANIE
godz. **OD 15:15**
DO 17:00
plac Kościuszki
w Sochaczewie

HOTEL CHOPIN:

- 10.20 - UROCZYSTE OTWARCIE KIERMASZU
- 10.30 - KOŁĘDOWANIE W WYKONANIU UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W TERESINIE
- 11.00 - WYSTĘP DZIECIĘCEGO ZESPOŁU MUZYCZNO-TANECZNEGO „FOLKLOREK” Z SCK
- 11.30 - WYSTĘP ŁUKASZA ROGOWIECKIEGO I DUETU WOKALNEGO Z SCK
- OK. GODZ. 13.00 - DEGUSTACJA POTRAW ŚWIĄTECZNYCH

W PROGRAMIE M. IN. WSPÓLNE KOŁĘDOWANIE, LICZNE STÓLSKA WYSTAWIENNICZE Z OZDOBAMI I DEKORACJAMI ŚWIĄTECZNYMI, RĘCZNIE WYKONANE UPOMINKI I NIE TYLKO, A TAKŻE DEGUSTACJA TRADYCYJNYCH POTRAW BOŻONARODZENIOWYCH.

PROGRAM:

- 15.15 - ŚWIĄTECZNA AKADEMIA PRYMUSA
 - 15.35 - MIKOŁAJKOWE SHOW SMILE CREW
 - 16.00 - UROCZYSTE OTWARCIE IMPREZY/ ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
 - 16.15 - ŚWIĄTECZNY CZAS - PROGRAM SZKOŁY MUZYCZNEJ
 - OK. 16.30 - ZAPALENIE CHOINKI, RODZINNE KOŁĘDOWANIE
- W MIĘDZYCHASIE:
KONKURSY, W TYM M. IN. DLA NAJLICZNIEJ REPREZENTOWANEJ RODZINY, KTÓRA ZAŚPIEWA KOŁĘDĘ, MIKOŁAJ Z PREZENTAMI, ŚWIĄTECZNY KIERMASZ AKADEMII PRYMUSA ORAZ WIELE INNYCH ATRAKCJI

Partnerzy:



Patronat medialny:

